Nr. 228. Sroda 7 Października 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posady pocztmistrzów: w Radymnie kwieskowanemu kapitanowi Gustawowi Hönlowi; w Tłumaczu asystentowi pocztowemu, Gustawowi Pentherowi; w Wiśniczu kwieskowanemu oficyałowi pocztowemu, Sylwestrowi Skuliczowi; dalej posady ekspedyentów pocztowy[illegible] w W[illegible]nówce eks-[illegible]nikowi stacy[illegible] Bronisławowi Fagusińskiemu; w Ostrowie naczelnikowi stacyi kolejowej, Antoniemu Zimmermannowi; w Gdowie ekspedytorowi pocztowemu, Józefowi Slósarczykowi; w Kałaharówce ekspedytorowi pocztowemu, Kazimierzowi Paleologowi; w Podbużu ekspedytorowi pocztowemu, Longinowi Löfflerowi; w Rogóznie urzędnikowi kolejowemu, Wacławowi Wirthowi; w Jastrzębicy właścicielowi dóbr, Karolowi Teichmannowi; — przeniosła zaś ekspedyenta pocztowego, Juliana Breuera, z Bestwiny do Stróżego i ekspedyentkę pocztową, Ludmilę Nartowską z Bednarowa do Sinkowa.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyałów pocztowych: Wacława Straubala z Tarnowa do Lwowa i Jana Johan z Brzeżan do Sanoka, dalej asystenta urzędów telegraficznych, Leona Müllera, z Krakowa do Złoczowa.

Ogłoszenie.

Z końcem września 1885 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów, prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 4.250, t. j. w wal. austr.	4 462 zł. 50 ct.	
b) opiewających na w. a.	76,483.550 zł. — ct.	
Razem . .		76,488.012 50
B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not [illegible] stwa, a mianowicie		
jednoreńskowych	6[illegible],179.976	
pięcioreńskowych	11[illegible],676.580	
pięćdziesięcioreń.	151,654.650 zł.	ct.
razem .	335,511.206 —	
w ogóle .		411,999.218 50

Wiedeń, 5 października 1885.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Szrom.
prezydent.

Dr. Wiktor Fuchs.
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 października.

Prawie równocześnie z mową tronową króla Milana, odezwał się w Izbie węgierskiej głos, który rzucił pewne światło na kilka ważnych kwestyj, zaprzątających uwagę świata politycznego. Prezes gabinetu p. Tisza biorąc asumpt z wniesionych doń interpelacyj przez deputowanych skrajnej i umiarkowanej lewicy, odpowiedział rychło i bez wahania na szereg pytań, które odnosiły się do zjazdu Monarchów w Skierniewicach i Kromieryżu a dotarły aż do sprawy unii bułgarskiej. Niepodobna nam tutaj wchodzić w szczegóły tego ze wszech miar ważnego oświadczenia, to jednak przedewszystkiem należy stwierdzić, iż rozwiało ono stanowczo i sprowadziło do właściwej miary rozsiewane przez część prasy pogłoski, jakoby powyższe zjazdy zostawały w jakimś związku z ruchem bułgarskim. P. Tisza w dłuższem i wyczerpującem przemówieniu udowodnił lojalne zachowanie się mocarstw wobec W. Porty, a wykazawszy, iż ani jedno z państw podpisanych na traktacie berlińskim nie zaprzeczyło Turcyi prawa interwencyi zbrojnej we Wschodniej Rumelii, dodał, że wszystkie gabinety pozostawiły rządowi sułtana zupełną swobodę bronienia w sposób, jaki uzna za najodpowiedniejszy, swoich praw i interesów. W tej mierze przeto nie może być zgoła mowy o jakimbądź choćby najlżejszym nacisku. Wobec wytworzonego tak niespodzianie położenia, zadanie mocarstw nie może być innem, jak starać się o to, aby stosunki zostały uregulowane ile możności w duchu traktatu berlińskiego, i aby uniknąć ogólnej konflagracyi. Dążyć one będą do pogodzenia, sprzecznej z traktatem, obecnej sytuacyi w Bułgaryi z ową równowagą, jaka została wytworzoną swojego czasu na kongresie w Berlinie. Oświadczenie tego rodzaju znalazło poklask w całej prawie prasie, która podnosi, iż z natury rzeczy zadanie mocarstw nie może być innem, jak tylko zaofiarowanie pośrednictwa dla uregulowania anormalnych stosunków i przywrócenia na nowo zagrożonego pokoju. Nie mniejszej wagi są dalej wywody prezesa gabinetu, w których położył nacisk na jednomyślność mocarstw, iż powstałe trudności mogą być pokonane za pomocą dobrych rad i na drodze pokojowego porozumienia; takie bowiem oświadczenie jest dostateczną rękojmią, iż żadne z mocarstw nie da się uwikłać w ten sposób w wypadki, aby ztąd mogło wyniknąć niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego. Mowca nie dotknął wcale kwestyi, w jakiej formie gabinety wielkich mocarstw zamierzają osiągnąć cel zamierzony, dał jednakże do zrozumienia, iż skoro pomiędzy niemi panuje zupełna zgoda, można mieć to silne przekonanie, iż znajdą się drogi i środki, celem zażegnania przesilenia. Pan Tisza, który obszerniej wyjaśnił pobudki zjazdów w Skierniewicach i Kromieryżu, a wyjaśnił je w tym duchu, w jakim zapatrywały się na nie zawsze i zapatrują wszystkie koła poważne, dał w końcu stanowczą odprawę tym wszystkim politykom, którzy uważają sobie za obowiązek

Z ANTWERPII

(Dokończenie.)

Nie mogę tu przemilczeć o jednej z najciekawszych rzeczy, jakie powinien zwidzić podróżny w Antwerpii. Jest to dom rodziny Planteów, sławnych drukarzy i wydawców w XVI, XVII i XVIII wieku. Dom ten, a raczej typograficzny zakład, przedstawia nam doskonały obrazek życia i działalności tej znakomitej dynastyi drukarzy wydawców, która przez trzy wieki prawie, z ojca do syna, piastowała z patryarchalną godnością i chwałą, to berło niezrównanej biegłości i doskonałości druków, sztychów i wydawnictwa wszelkiego rodzaju, wychodzących z tego zakładu.

Dom ten skromnej powierzchowności, jak to było zwyczajem w owe dawniejsze czasy, nie bije w oczy, nie zadziwia przechodnia, ani bogactwem zewnętrznych ozdób, ani ogromem, lub wspaniałością architektury.... Wygląda on skromnie, zacnie, poczciwie.... i pokazuje, że jego dawni właściciele, musieli mówić z Kochanowskim:

Ten Pan zdaniem mojem,
Kto przestał na swojem...

Wchodząc przez wjezdną bramę, znajdujemy się w obszernej sieni, z których druga brama zaszklona, daje wyjście na wewnętrzny dziedziniec, otoczony zewsząd dwupiętrowemi, rozmaitej epoki i stylu budynkami. Jest to jakby miara wzrostu, całej rodziny i samego zakładu; rozszerzano się powoli, według stawu sypaną groblą, aż przyszło do tej całości, na jaką patrzymy dzisiaj... Zasadzona przy murach winna latorośl, wije się swobodnie, rozpuszcza olbrzymie konary, a grubość pnia i wici, pokazuje jej wiek podeszły. Popiersia marmurowe z napisami wyglądają z pod wieńca zielonych liści i patrzą ciekawie uśmiechając się do gości. Są to oblicza dawnych właścicieli, w chronologicznym porządku, przypominające miejscowych dynastów.

Do tego, co zostało w tym domu i zakładzie, ostatnim, zmarłym sukcesorze rodziny Plantée, dodano wszystko, cokolwiek dało się wynaleźć, z pamiątek tyczących się rodziny i zakładu. Pamiątki te nagromadzone starannie, uporządkowane umiejętnie i systematycznie, dają nam doskonałe wyobrażenie, jakiem było to życie, skromne, pracowite, sławnych typografów przeszłości... i jaki to był szereg ulepszeń, udoskonaleń i rozwoju, nie porównanych w swej piękności wydawnictw. Od skromnych ręcznych tłoczni i drewnianych czcionek, aż do machin i czcionek, jakie były w używaniu w końcu ostatniego stulecia, wszystko tu się znajduje na zawołanie ciekawego przybysza. Od pierwszych druków, zaraz po wynalazku ich, aż do wspaniałych, ozdobnych edycyi, znajdujemy je starannie rozłożone w zaszklonych szafach lub ramach, również zaszklonych i rozwieszonych na ścianach. Wszystkie komnaty są pełne zabytków szacownych.

Idąc dalej i wstępując na piętra, znajdujemy, pokoje mieszkalne: salę jadalną, sypialnie, z łóżkami jak skrzynie, a wszystko to wykładane, od sufitu do podłogi, starym, odwiecznym, zczerniałym od czasu dębem... Oto gabinet pana domu — stół i fotel głowy rodziny, zakładu — fajeczka i kapciuch do tytoniu, jakby zapomniany wczoraj na stole... Wszystko to miłe, skromne, tak jak dawniej było, tylko się ku starości trochę pochyliło!..

Wychodząc z tego domu, z którego przez lat tyle płynęło źródło oświaty i nauki — gdzie tylu znakomitych mężów dźwigało następnie, bez przerwy, ten ciężar umysłowej pracy; gdzie przyjmowali i podejmowali nieraz największych luminarzy swojego czasu—zdaje się, że człowiek wychodzi lepszy, mocniejszy... że patrząc na nasze dzisiejsze mizerye, na ten stan zastoju, i jakby odrętwiałości w literaturze naszego kraju... na ten stan ubóstwa piszących, kiedy gdzie indziej, zamożność i dostatek wynagradza sowicie pracę,—człowiek powiada sobie... *Sursum Corda!* Pracujmy a jako kto może, ku powszechnemu dobru niechaj dopomoże!

Tej pracy ku powszechnemu dobru, gdzie możemy dziś łatwiej odszukać, jak na sąsiedniej wystawie powszechnej? — Pięknie i wspaniale urządzona — daje ona widome świadectwo o działalności, i zamożności tego kraju.. Niezapomnieli tu ludzie, swej dawnej dewizy: *Concordia res parvae crescunt*! Maleńki kraj, drobny ludek — a wielkich dokonywa rzeczy — rozumem, spokojem, rozwagą i pracą. Przykład jest to dla nas, któregośmy nie powinni tracić nigdy z oczu, bo na tej jedynie drodze — na tej a nie innej, znajdziemy i my, pomyślność i spokój.

Niemogę tu się wdawać w opisy rzeczy tej wystawy — boście wy ich nie widzieli, a jam niewszystko dobrze zrozumiał. Nie różni się ta wystawa w gruncie od innych, chyba ilością i rozmiarami. Kiedy w Paryżu albo Londynie potrzeba jakich czterech lub pięciu kilometrów pola na zabudowanie takiej wystawy — w Antwerpii albo we Lwowie, połowa tego, lub część czwarta wystarczy — A co do samych wyrobów, specyaliści tylko w każdym rodzaju mogą z niej skorzystać, i przez porównanie podobnych sobie wyrobów, przyjść do rezultatu, czego im braknie, lub w czem są wyżsi nad drugich.. Dla nas profanów, jest to zawsze tożsamo, i jak Włoch powiada — *e sempre bene*! zawsze ten sam blask, ten sam kształt — taż sama powabna forma — i taż sama wysoka cena ślicznych produktów!...

Powiem więc tylko o tem, co mię cieszy i co mnie boli na tej wystawie. To mię tu cieszy: że pomimo rozlicznych trudności spotkałem i tu, jak wszędzie, ślady pracy i dzieła umysłu naszych ziomków — a między niemi i takie, które upremiowano złotym medalem!.. Musieli tedy oni pracować rozumem i wysiłkiem życia, aby im, obcym, przysądzono nagrodę!

A co mię zabolało?... Szukam nazwisk, i znajduję: Warszawę, Wilno, Grodno, Kowno, Mińsk, Białystok, Łódź... Bracia Pfeifferowie z Warszawy — ze wspaniałą wystawą skór wyprawnych i niewyprawnych. Wyroby tej fabryki, mogą iść o lepsze z najdoskonalszeni okazami Anglii i Francyi, — ale że w tymże dziale jest inna jeszcze firma niepolska, przychylono więc palcem szalę sprawiedliwości, i nagroda minęła pp. Pfeifferów. — Oto, co mnie boli!...

Pp. Hielle i Dittrich z Żyrardowa, wystąpili z jedwabiami, które śmiało mogłyby wytrzymać konkurencyę nawet lyońskich wyrobów. Powiadają mi, że zakład tych panów, posiada 21.000 wrzecion, 2000 tkackich warsztatów — że używa 7250 robotnika, że roczny wyrób przenosi sumę 3,500.000 rubli. Są to liczby tak poważne, jak tylko można wymagać. Obok tego, jak mówiłem, wyroby jedwabne, aksamity, pokrycia do mebli, zasłony, itd., są tak piękne, tak doskonałe, tak pełne wybornego smaku, że i tu zwróciły uwagę powszechną; a przecież zostały bez nagrody. Oto, co mnie boli!

W oddziale bawełnianych wyrobów, znajduję nazwisko P. K. Scheiblera z Łodzi. Są to bawełniane nici, płótna bielone i niebielone, farbowane i drukowane. Równość tkanin, żywość i harmonia barwy, dziwna moc choć najcieńszej nici, są to zalety, rzadkie nawet w wyrobach angielskich, szczególnie do exportu przeznaczonych. Fa-

wmawiać w opinię publiczną, że zanosi się na zmianę stosunku Austro-Węgier do krajów okupowanych. Według przekonania mowcy, Monarchia austro-węgierska może mieć przed sobą tylko jeden cel, a to dążyć w porozumieniu z zaprzyjaźnionemi mocarstwami do zabezpieczenia pokoju i przywrócenia na Wschodzie takich stosunków, które byłyby zdolne utrwalić stan prawny i wzmocnić rękojmię pokoju, którego utrzymania domagają się interesa wszystkich rządów i ludów.

Kluby w Izbie deputowanych.

Organizacya pojedynczych klubów i stronnictw w nowej Izbie została już ukończoną, a pojedyncze zmiany, jakie jeszcze zajść mogą, nie zmienią już ogólnego obrazu parlamentarnej sytuacyi. Wobec tego nie będzie zbytecznem dać pogląd na stosunek stronnictw w Izbie deputowanych; Wszystkich klubów jest ośm, mianowicie: 1) Koło polskie; 2) klub czeski; 3) klub prawego centrum (hr. Hohenwarta); 4) klub lewego centrum (ks. Liechtensteina); 5) klub centrum liberalnego (hr. Coroniniego); 6) klub Trydentyński; 7) klub austryacko-niemiecki; wreszcie 8) klub niemiecki. Do tego doliczyć należy jeszcze 28 posłów, nie należących do żadnego stronnictwa, mianowicie: 6 Ministrów (dr. Dunajewski, dr. baron Ziemiałkowski, dr. baron Prażak, dr. baron Conrad, hrabia Falkenhayn i baron Pino); dalej następujących posłów: Z Galicyi: Kallira i Rusinów: Mandyczewskiego, Ochrymowicza, Ozarkiewicza i Siengalewicza; z Czech: ks Schwarzenberga, który w przeszłej sesyi należał do klubu czeskiego, i Heinricha, jedynego przedstawiciela „stronnictwa ekonomicznego"; z Dolnej Austryi: deputowanego z wielkiej posiadłości Ludwigstorffa, demokratów: Luegera, Kreuziga, Krenawettera, antisemitów: Schönerera, Pat[illegible]a i Fiegla, wreszcie deputowanego z wiedeńskiej Izby handlowej Leona; z Karyntyi: deputowanego wielkiej posiadłości Goessa; z Morawy: wielkich właścicieli: Berchtolda, Vettera i Zierotina; ze Szląska, Turka (antisemita) i z Gorycyi, księcia Hohenlohe, wybranego przez większą posiadłość.

Liczbę członków pojedynczych klubów, tudzież kontyngens, jaki dostarczają do nich poszczególne kraje koronne, uwidocznia następująca tabela:

1) Z Galicyi należy 54 do Koła polskiego, 2 do klubu Coroniniego, 7 do dzikich;

2) Z Czech 55 do klubu czeskiego 20 do klubu niemieckiego, 14 do niemiecko-austryackiego, 3 do dzikich;

3) Z Bukowiny 8 do klubu hr. Hohenwarta, 3 do niemiecko-austryackiego klubu, 1 do dzikich;

4) z Morawy 19 do niemiecko-austrackiego klubu, 10 do klubu czeskiego, po jednym do klubów niemieckiego, Coroniniego i hr. Hohenwarta, 4 do dzikich;

5) Ze Szląska 5 do niemiecko-austryackiego klubu, 3 do klubu niemieckiego, jeden do Koła polskiego i jeden do dzikich;

6) Z Dalmacyi 9 do klubu hr. Hohenwarta;

7) Z Dolnej Austryi 21 do klubu niemiecko-austryackiego, 7 do klubu niemieckiego, 1 do klubu ks. Liechtensteina, 8 do dzikich;

8) Z Górnej Austryi, 9 do klubu ks. Liechtensteina, 5 do klubu niemiecko-austryackiego, 2 do klubu niemieckiego, 1 do dzikich;

9) Z Salcburga, 3 do klubu księcia Liechtensteina, 2 do klubu niemiecko-austryackiego;

10) ze Styryi, 8 do klubu niemiecko-austryackiego, 8 do klubu niemieckiego, 4 do klubu ks. Liechtensteina, 3 do klubu Hohenwarta;

11) Z Karyntyi, 5 do klubu niemiecko-austryackiego, 2 do dzikich;

12) Z Krainy, 8 do klubu hr. Hohenwarta, 2 do klubu niemiecko-austryackiego;

13) Z Tyrolu, 8 do klubu hr. Hohenwarta, 7 do klubu Trydenckiego, po jednym do klubów niemiecko-austryackiego, niemieckiego i ks Liechtensteina;

14) Z Vorarlbergu, 2 do klubu ks. Liechtensteina, 1 do niemiecko-austryackiego klubu;

15) Z Istryi, 3 do klubu hr. Coroniniego, 1 do klubu hr. Hohenwarta;

16) Z Gorycyi, 2 do klubu hr. Hohenwarta, 1 do klubu hr. Coroniniego, 1 do dzikich;

17) Z Tryestu, 3 do klubu hr. Coroniniego, 1 do klubu hr. Hohenwarta;

Ogółem do klubu polskiego należy 55, do klubu czeskiego 65, do klubu hr. Hohenwarta 38, do klubu ks. Liechtensteina 20, do klubu hr. Coroniniego 10, do klubu Trydenckiego 7, do klubu niemiecko-austryackiego 86, do klubu niemieckiego 44, wreszcie do dzikich 28, razem 353 posłów.

Z powyższego zestawienia przekonywujemy się, iż tylko deputowani z Dalmacyi należą zbiorowo do jednego klubu, deputowani z dziewięciu krajów dostarczają kontyngensu do dwóch klubów, z czterech krajów do trzech, z jednego (Styryi) do czterech, a z dwóch (Morawy i Tyrolu) aż do 5 klubów. Dalej widzimy, że członkowie klubu niemiecko-austryackiego rekrutują się z 12 krajów, klubu hr. Hohenwarta z 9, niemieckiego z 8, ks. Liechtensteina z 6, klubu hr. Coroniniego z 5, Koła polskiego z 2, klubu czeskiego z 2, wreszcie klubu Trydenckiego z jednego kraju koronnego.

Wypadki w Rumelii Wschodniej i w Bułgaryi.

Z Filipopola telegrafują do *Pol. Corr.* że książę Aleksander wystosował własnoręczne pismo do Najj. Cesarza austryackiego i cesarza rossyjskiego, w których zaznacza w tonie jak najkategoryczniejszym, iż wypadki we Wschodniej Rumelii zaskoczyły go zupełnie niespodzianie, i że w czasie swojego pobytu w Pilźnie i Franzensbadzie nawet nie przeczuwał przygotowujących się w Filipopolu rzeczy. Okolicz ność, iż wypadki te były nader poważnego charakteru, zniewoliła go do zakrycia swoją osobą tego, co inni zdziałali.

Do *Pol. Corr.* donoszą dalej z Sofii, iż car Aleksander rozkazał przebywającym w służbie bułgarskiej oficerom rossyjskim, aby w żadnym razie i pod żadną formą nie brali udziału w mobilizacyi wojska bułgarskiego. Rozkaz ten pociągnął to za sobą, że rossyjscy oficerowie tych oddziałów, co do których wydano rozkaz mobilizacyjny, podali się do dymisyi, która została też przyjętą, gdy natomiast inni oficerowie pozostali na swoich stanowiskach.

Ruchy wojsk odbywają się ciągle na wielkie rozmiary. Jeden pułk bułgarski otrzymał rozkaz wymarszu do Widdynia Nie brak bynajmniej oficerów niższych stopni, natomiast tem większym jest brak osobistości odpowiednich do zajęcia ważniejszych stanowisk.

Adres skupczyny serbskiej.

Z Niszu donoszą, iż przedłożony przez Nowakowicza projekt adresu do króla Milana, został przyjęty przez aklamacyę i zawraz po południu przez całą skupczynę *in corpore* królowi wręczony.

Na wstępie zaznacza adres, iż serbski naród nie szczędził nigdy krwi i mienia, gdy chodziło o obronę wolności i serbskiej idei państwowej. Naród ten wie dobrze, że słowo „ojczyzna" jest pustem, jeśli niema swej podstawy w idei państwowej, lub jeśli życie państwowe nie może żywo uderzać i rozwijać się. Serbski naród wobec ostatnich zajść w sąsiedztwie żywi te same uczucia, jak w czasie najcięższych prób; zrozumiał on, iż jego los jest w przyszłości zakwestyonowanym, że nadeszła chwila rozstrzygnięcia, czy ma on dalej istnieć, lub czy zostanie po ciężkich walkach z drogi wyparty.

Adres zapewnia następnie, iż reprezentacya narodu gromadzi się około monarchy, ożywiona tym duchem, aby mu w chwili niebezpieczeństwa za jego pieczołowitość podziękować. Serbski naród wskutek ostatnich wypadków został obrażony w swoich uczuciach sprawiedliwości. — Serbia przyjmując traktat berliński i sumiennie go wykonywując, chciała złożyć światu dowód, jak bardzo przyjęta jest życzeniem pokojowej pracy cywilizacyjnej. Okazała się ona skłonną do ofiar, gdyż ufała w moc międzynarodowych traktatów. Tem dotkliwiej też uczuła, iż inne państwa bałkańskie spróbowały wstrząsnąć podwalinami egzystencyi traktatów i Serbii. Jeżeli gwałtowne obalenie międzynarodowego aktu będzie dopuszczone, w takim razie zniknął wszelkie rękojmie pokojowego rozwoju i otworzy się pole dla propagandy zaboru Podstawy pokoju zdają się być właśnie przez tych zniszczone, którzy przez swą agitacyę na południowej granicy Serbii i w sprawie Bregowskiej dowiedli, iż nie umieją szanować korzyści dobrych stosunków i nie uwzględniają sąsiedzkich obowiązków. Reprezentacya narodu uchwaliła dlatego przyjąć wszystkie zalecone przez króla przedłożenia przez aklamacyę, aby rząd mógł odpowiedzieć swym trudnym obowiązkom i bronić interesów Serbii. Adres kończy się słowy:

„Królu! Nasz naród wierzy w swą żywotną siłę, którą utrzymał wśród tak wielu przejść i która ostatecznie umożliwiła jego odrodz[illegible] Naród wierzy w szczęśliwą gwia[illegible]nowiczów i ufa tobie, pierwszemu kr[illegible] odrodzonej Serbii. Naród jest przekonany, iż kierować nim będziesz nadal z tą przezornością, jakiej wymagają dotychczasowe zdobycze i z tą stanowczością, której wymagają należycie zrozumiane interesa naszego państwa. Przejęty tem przekonaniem, z uniesieniem woła naród: Niech żyje król serbski Milan I!"

Sprzeczności na Półwyspie bałkańskim.

Brukselski *Nord* poświęcając artykuł trudnościom, z któremi mocarstwa mają do czynienia na półwyspie, konstatuje, że do najgroźniejszego zawikłania, do wybuchu powstania w Macedonii nie przyszło. „Zato jednak — pisze dalej organ inspirowany z Petersburga, wystąpiły ze swemi pretensyami Serbia i Grecya, a uroszczenia te mogłyby być zaspokojone tylko kosztem nowego podziału Turcyi. Strony występujące z pretensyą gotowe są siłą zbrojną domagać się urzeczywistnienia swoich żądań Ale pomiędzy dążnościami Bułgarów z jednej, a żądaniami Serbów i Greków z drugiej strony, istnieje ta niezmierna różnica, że pretensye bułgarskie nie czynią uszczerbku całości państwa ottomańskiego, podczas gdy zrealizowanie życzeń Serbii i Grecyi groziłoby Turcyi utratą nowych prowincyj.

Zamierzone przez mocarstwa dzieło uregulowania nowego położenia, ma na celu utrzymanie w możliwych granicach, lubo zmodyfikowanych dawnego stanu, a pretensye serbskie i greckie żadną miarą nie mogłyby znaleźć zastosowania w tych granicach. Po raz to pierwszy jest w istocie mowa o „równowadze" na półwyspie bałkańskim, o czem w żadnych preliminaryach nie było wzmianki, a w imię tej równowagi występuje dziwne żądanie, ażeby wszystkie państwa bałkańskie miały równą ilość mieszkańców. Trudno przypuścić, żeby mocarstwa zechciały temu pretekstowi przyznać słuszność i przyjąć pobłażliwie owe pretensye. Dlatego rozpoczęty starania i nie ustaną w nich, ażeby stosownie do konieczności utrzymania pokoju europejskiego, nadać inny kierunek uczuciom i prądom w Belgradzie i Atenach."

Według korespondenta petersburskiego *Polit. Corr.*, w rossyjskich kołach dyplomatycznych i pomiędzy zaniepokojoną dotychczas publicznością, nastąpił zwrot, który się odznacza otuchą i nadzieją, przywyjązywaną do narad ambasadorów w Konstantynopolu. Nadzieja zażegnania burzy wschodniej polega głównie na objawionej jednomyślności mocarstw, nigdy może tak wybitnie nie manifestującej się, jak obecnie względem sprawy rumelijsko-bułgarskiej. Nad wszelkie inne interesa przenoszą w tej chwili mocarstwa interes utrzymania pokoju, oraz zapobieżenia rozlewowi krwi. Co do demonstracyjnej postawy Serbii i Grecyi, to mniemają, że na razie wystarczy silny nacisk dyplomatyczny na owe rządy, ażeby je zniewolić do umiarkowania. Postawę księcia Aleksandra bułgarskiego, chwalą dzienniki rossyjskie stanowczo. Mniemają zatem, że książę nie może się obawiać ani przywrócenia pierwotnego stanu rzeczy, ani utraty tronu. Dyplomacya ocenia równie dość przychylnie zachowanie się księcia, któremu położenie trudne podyktowało to, co zrobił. Najtrudniejsze ostatecznie mają zadanie mocarstwa, ażeby pogodzić Turcyę z nowym stanem rzeczy i nie drażnić także zbytecznie Bułgarów.

Wybory we Francyi.

Według *Temps*, do wieczora dnia 5. m. znany był rezultat wyborów francuskich z 72 departamentów. Konserwatyści uzyskali oprócz dawnych posłów swego stronnictwa, 66 nowych krzeseł w Izbie. W kilka godzin później doniesiono w drodze urzędowej o rezultacie z 79 departamentów i skonstatowano, że konserwatyści uzyskali 84 nowych miejsc. Tegoż dnia doniesiono, że wybory ściślejsze odbyć się muszą już tylko w 186 wypadkach. Ostatnie to doniesienie znaczy, że widoki stronnictwa republikańskiego bardzo zmalały.

Izba, jak donoszą, ma być prawdopodobnie w połowie listopada zwołaną, a to celem przedsięwzięcia sprawdzenia wyborów.

Dzienniki republikańskie z dnia 6 b. m. przyznają same, według relacyj depesz telegraficznych, że nadzieje monarchistów, iż uzyskają w ogóle przeszło 200 posłów, nie są wcale przesadzone. Jeżeli się doliczy do tego zastępu kilkudziesięciu posłów bonapartystowskich, którzy mogą się w chwilach stanowczych skłonić do kompromisu z legitymistami, to Izba m[illegible]cić większość republikańską.

Francuskie ministerstwo oświecenia za[illegible] mienia, [illegible] żdy akt st[illegible] Apostolskiej i na podst[illegible] tego sporządzone pisma kierowników dyecezyj, powinny być przed ogłoszeniem złożone do aprobaty władzy państwowej. Okólnik ministra odznacza się jednak tym razem o wiele łagodniejszym tonem i kończy się następującą uwagą: „Jakkolwiek duchowieństwo ma prawo korzystać z zapewnionej wszystkim obywatelom wolności prasy, ażeby ogłaszać pisma, które uważa za pożyteczne, to jednak nie wolno ogłaszać biskupom w ich charakterze aktów, które się odnoszą do praw politycznych.. Zapominać o tem, byłoby to naruszać prawo obowiązujące. Proszę zatem, ażeby w przyszłości, przed ogłoszeniem podobnych pism, autorowie ich zechcieli się poinformować, jaką formalność obowiązani są spełnić".

Ostatni ten akt zasługuje na uwagę z tego względu, że charakteryzuje upadek wiary w siebie jednego z najskrajniejszych członków obecnego gabinetu. Widać także, iż w przededniu wyborów miano już pewne nietylko przeczucie, ale i wskazówki co do rychłego zwycięztwa żywiołów konserwatywnych w wyborach.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Szeszerowice, w powiecie mościskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: sprawozdanie c. k. Rady szkolnej okręgowej, odnoszące się do planu organizacyi lwowskich szkół etatowych miejskich; sprawa umieszczenia 4 klas szkoły wydziałowej, pozostawionych tymczasowo w ratuszu, w innym, odpowiednim lokalu; sprawa sprzedaży gruntu miejskiego, pozostałego po zwinięciu strażnicy pożarnej w realności pod l. 157 2/4 (uchwała druga); sprawa odpisania zaległości gminnego podatku czynszowego; projekt statutu kasy ubogich izraelickich we Lwowie. — Ze względu, że umieszczone na porządku dziennym sprawy są nader ważne i pilne, pan prezydent miasta prosi pp. radnych usilnie o wczesne zebranie się w potrzebnym do uchwał komplecie.

— **Uroczyste doroczne posiedzenie** w Zakładzie narodowym imienia Ossolińskich odbędzie się dnia 12 b. m., o godzinie wpół do 12 rano. Na posiedzeniu tem zdana będzie

---

bryka posiada 240.000 wrzecion, 3600 tkackich warsztatów, używa do robót 6000 robotnika i produkuje rokrocznie towaru na sumę 15,300.000 rubli! Pozostawiona również bez nagrody, gwoli sąsiedniej firmy. I oto, co mnie boli!...

Pp. Komiszan i Syn z Białostoku, przywieźli na ten targ powszechnej wystawy tak wspaniałe wyroby wełniane, że musiano ustąpić im miejsca. Prawda, że choć jestem zepsuty tem wszystkiem, na co patrzę i czego używam — to we Francyi, to w Anglii, muszę też i ja przyznać, że zadziwiony zostałem doskonałością tych okazów, pod każdym względem Nie dosyć, że wełna tej firmy, zaleca się niesłychaną elastycznością, lekkością i miękkością w wyrobach; wielką świetnością i doborem kolorów — ale posiada do tego to dziwne połączenie prostoty i komfortu angielskiego, z wytwornością i elegancyą francuskich wyrobów. Pomimo więc konkurencyi firm innych upremiowano wystawców złotym, wielkim medalem.

I oto, co mnie cieszy. Snać bowiem dzisiaj zaczynamy być mądrymi po szkodzie, i szukamy spokojnej drogi do urzeczywistnienia, nie już marzeń i mrzonek, ale owego zadania Kortezziusza: *Cogito ergo sum!* Ciężka to, długa i pełna trudu jest droga — ale pewna i prowadząca do celu. — Idźmy więc i nie zbaczajmy więcej.

BUDZIŁO.

(*P. S.*) Wysunęła mi się z pod pióra karteczka o Muzeum Antwerpskiem. Jest tu wiele, zapewne pięknych, znakomitych rzeczy — ale w ojczyźnie Rubensa to nie dziw, że tu go pełno wszędzie.... Są tu Van Dyki, Rembrandty, Jordaensy—wielkiej piękności — są tu i Holbeiny, i Dürera rysuneczek się znajdzie. — Ale, co na osobnej kartce zapisać należy, jest to: Ruysdaela, „Strumień" — arcydzieło, perła najdroższa tego pejzażysty — i Halsa, portret w popiersie młodego chłopaka. — Te dwa obrazy wskazuję jedynie — bo one panują nad wszystkiem.

publiczności sprawa z całorocznych czynności zakładu, a drugi skryptor tegoż, p. Władysław Bełza, odczyta swój szkic literacko-biograficzny p. t. „Maryla i jej stosunek do Mickiewicza“.

— **Mierzwiński** przybył dziś rano do naszego miasta.

— **Matejko**, według *Czasu*, namalował nowy obraz „Chmielnicki pod Lwowem“.

— **Dzieła Artura Grottgera**, które do niedawna zdobiły wystawę w Sukiennicach, wysłane zostały wczoraj w 136 pakach z Krakowa do Lwowa. Wystawa ich w naszem mieście, staraniem, jak wiadomo, Koła literackiego, urządzoną będzie w pałacu sejmowym.

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie 6, w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1. Metodyczny rozbiór „koncertu myśliwskiego“ w *Panu Tadeuszu*, ref. dr. Józef Tretiak; 2. O pedagogicznych pomysłach Platona, ref. Aleksander Radecki; 3. Wiadomości o najnowszych publikacyach w dziedzinie nauk humanistycznych, poda dr. Ludwik Ćwikliński.

— **Fundacya dzieci.** Zgromadzenie SS. Felicyanek w Przemyślu, dążąc do uzupełnienia fundacyi ś. p. Ziemiańskiego, wydało odezwę do dzieci polskich, w której między innemi czytamy: Nie istnieje jeszeze zakład pod nazwą: Fundacya dzieci. Mamy otuchę, że wkrótce powstanie pod opieką Bożą, chociaż w chwili, kiedy wydajemy tę odezwę, nie mamy ani grosza, ani centa, ani feniga. Wielkie pomniki uczynków miłosierdzia wznoszą się podobnym sposobem, jak gmach Dzieciątka Jezus w Warszawie, Dom sierot Jachowicza, Bank Miłosierdzia Skargi w Krakowie, Zakłady ks. Bosco we Włoszech i t. p. Do was odzywamy się, kochane dziatki, aby każde z was małą ofiarką stało się fundatorem schronienia dla ubogich sierotek. W Przemyślu, pod opieką zakonnic Felicyanek, wychowują się ubogie dziewczynki, mające wprawdzie dach, ale mieszkanie wcale nie odpowiada warunkom zdrowia. Potrzebują światła i słońca. Dziatki kochane! W Imię maleńkiego Dzieciątka Jezus, które przyjmuje każdy grosik, jakbyście go Jemu samemu złożyły w stajence Betleemskiej, prosimy was o składkę na ten cel. Gdyby wszystkie dzieci raz jeden tylko odmówiły sobie wydatku na przyjemnostkę, na pierniczek, ciasteczko, cukierki, pomarańcze, od razu stanąłby Dom sierot „fundacyi dzieci“. Gorącem sercem zachęcamy was do tej świętej sprawy. Nie cofajcie rączki przed takim uczynkiem miłości; niech każdo położy na ołtarzu ofiary tyle, na ile go stać. Z ziarneczka wyrastają cedry. Również ten wasz maleńki datek mógłby być pierwszem ogniwem łańcucha dobrych uczynków całego życia, które aniołowie stróże niosą przed tron Boży jako żelazny kapitał wiecznej nagrody. Do dzieła więc, do dzieła, dzieci drogie! Co za śliczne wspomnienie! co za piękna pamiątka w kraju naszym! jaki budujący wzór dla przyszłych pokoleń, a nawet i pociecha dla niejednego z was w poźniejszym wieku, kiedy przejeżdżając może przez to miasto, przeczytacie wyryte słowa na zakładzie dobroczynnym: „Fundacya dzieci“. Wówczas przypomnicie sobie, że jako małoletnie przyczyniłyściy się do tak pięknego dzieła. A ile to modlitw i błogosławienstw spocznie na was ze strony zakonnic i ubogich sierotek! — Składki zbierają księża proboszczowie i wszystkie osoby dobrej woli, a odsyłać je należy do zakładu SS. Felicyanek w Przemyślu (na Mniszu).

— **Z Welehradu** dochodzą jeszcze następujące szczegóły: Gdy już Matejko z towarzyszami odjechał, o godzinie 2giej po południu, tłumy ludu morawskiego i słowackiego aż do wieczora cisnęły się do obrazu św. Cyryla i Metodego, dzieła i daru polskiego mistrza. Kompanie na kolanach śpiewały pieśni przed obrazem, wielu pątników zbliżało się i pocierało obrazki i różańce o ramy jego, matki podnosiły dzieci do pocałowania obrazu. Księża i służba zmuszeni byli wstrzymywać ten wylew uczuć ludowych, podziwu, wdzięczności i czci. W czasie nieszporów ks. wikary welehradzki miał od ołtarza kazanie do ludu i opowiedział im, jak ta świątynia odnowioną została przez ofiary składane dla uczczenia jubileuszu św. Metodego. Głównym ofiarodawcą na rzecz odnowienia kościoła był ks. kardynał arcybiskup ołomuniecki; jego darem jest prześliczny romański ołtarz z marmuru kararyjskiego. Kaplice boczne zostały ozdobione kosztem różnych stowarzyszeń narodowych. Polacy z Prus zachodnich, z Poznańskiego i z Ameryki złożyli w kościele bogate chorągwie. Jeden z panów czeskich ofiarował wspaniały pacyfikał z partykułą relikwii św. Metodego. Dalej kaznodzieja wskazywał inne pamiątki i cenne dary. „Ale wszystkie te przedmioty złote, srebrne i z drogich kamieni — rzekł on do ludu — bledną wobec tego daru najcenniejszego, jaki złożył w imieniu swego narodu, sławny malarz polski. Jest to najwspanialszy klejnot naszej świątyni, najdroższa pamiątka wspólności duchowej dwóch ludów.“

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m., z powodów od wydziału niezależnych, zamiast programem zabaw zapowiedzianego „promenade-koncertu“ i tańców, zwykły instrumentalno-wokalny koncert, urządzony staraniem towarzystwa śpiewackiego „Lutnia“. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu. Początek o godzinie 8 wieczór.

— **Kronika łowiecka.** Odbyte w tych dniach polowanie na jelenie na rykowisku w rewirach górskich powiatu dolińskiego, dzierżawionych przez hr. Artura Potockiego, miało świetny rezultat. Padło bowiem 13 jeleni, między któremi są okazy wspaniałe. Hr. Artur Potocki ubił pięć sztuk, hr. Andrzej Zamojski cztery, a ks. Henryk Liechtenstein i p. Siegler po dwie sztuki.

— **Lwowski komitet opieki** nad wydalonymi z Prus, otrzymał następujące datki: Za pośrednictwem administracyi *Gazety Narodowej*: J. K. C. 2 zł., Karolina Spernal 50 ct., panie F. S., J. K., L. G. 1 zł., M. 5 zł., ks. kan. Turzański 5 zł., F. G. ze składki w Sanoku 23 zł. 50 ct., Od dyrekcyi galic. kasy oszczędności 50 zł., p. K. Smolka 5 zł., ks. kan. Odelgiewicz 5 zł., JW.p. Jażwińska 50 zł., P. Opido 1 zł., Edward Fridrich 5 zł., A. Ledochowski 5 zł., A. Przyłuski 2 zł., zebrano w redakcyi *Kuryera Lwowskiego* 77 zł., Anonim 5 zł., razem 242 zł. — Buchalter do prowadzenia ksiąg i korespondencyi, władający językami: polskim, francuskim, niemieckim, rossyjskim, wydalony z Prus, poszukuje umieszczenia. Bliższa wiadomość w biurze komitetu opieki nad wygnańcami z Prus, Hotel Zorża, nr. 2, I piętro.

— **Samobójstwo.** Tyburcy Olszewski, rodem z Dreszczowa, powiatu brzeżańskiego, były właściciel dóbr Potoka złotego z przyległościami, później dyetaryusz Wydziału krajowego, liczący. lat 84, wdowiec bezdzietny, cierpiał od dwóch lat na katarakte ócz, a skutkiem tego pozbawiony chleba, zastrzelił się wczoraj po godzinie 9tej rano wystrzałem z rewolweru w swem pomieszkaniu pod l. 37 przy ulicy, Na Rurach, Śmierć nastąpiła bezzwłocznie. Według pozostawionego pisma, denat nosił się już od lat 10 z myślą samobójczą. Zwłoki pozostawiono w mieszkaniu.

— **Kradzież z włamaniem się.** Jan Kaczmar, zarobnik z Wróblaczyna, uwolniony dnia 4 z więzienia tutejszego c. k. sądu kraj. kar. po odbyciu 7-miesięcznego więzienia za kradzież, przytrzymany został dziś w nocy w pomieszkaniu p. Z K pod l. 5 przy ulicy Szkarpowej, do którego się włamał w zamiarze popełnienia kradzieży. Towarzysz jego, który stał przed domem na czatach, zdołał uciec.

— **Przejechanie.** Isser Ball, 17-letni woźnica, wioząc skrzynię z piaskiem, ulicą Teatyńską, najechał 3-letnią Stanisławę S. Koło przeszło przez plecy dziecka, szczęściem jednak odniosło ono tylko lekkie uszkodzenie Winowajcę aresztowano.

— **W Zboiskach zakwestyonowano** przed tygodniem, z jakiejś kradzieży pochodzący złoty pierścionek z rozetką białych rautów; srebrny zegarek kryty, pozaginany, ankier, na 15 kamieni i 4 sztuki konopnego grubego płótna, dwa kawałki po 4, a dwa po dwa metry.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwie łyżeczki srebrne, paltot zimowy koloru kawowego kosmaty, ze znakiem jakiejś wiedeńskiej firmy pod kołnierzem, z podszewką bronzową w kratki, wartości 25 zł. i dwa tomy „Götzingera *Deutsche Dichter*“, wartości 10 zł.; duże album w czarnej skórce oprawione, po jednej stronie ze złotemi arabeskami, z 50 fotografiami, oraz dwa wazony z begoniami, wartości 8 zł.; kołdrę jedwabną pąsową, trzy dywaniki, z których jeden zielony sukienny, 6 łokci długi, szal duży w kraty czarne i białe, bieliznę znaczoną R. S., dwie poduszki, fartuszek biały ze szlakiem kolorowym, czarną harasową chustkę, bronzowy flanelowy kaftanik i jedwabny czarny parasol, nauczycielce w Pasiekach miejskich; poduszkę z czerwoną i żółtą nasypką, dwie pary męskich bucików, spodnie żółto jasne, surdut zimowy z chłopca, podszyty jasnem sukienkiem. — Zgubiono worek ze śrótem wagi 10 kilo, wartości 3 zł.; banknot na 10 zł.; zastawnicą kartkę banku ormiańskiego na 5 sznurków korali, za 9 zł. zastawionych; złotą broszkę dętą, z niebieską emalią, formy osemki, wartości 10 zł.; złoty mały medalion znaczony M. A., wartości 12 zł.; pugilares czarny z notatką i z kwotą 35 zł., w teatrze, podczas przedstawienia; kartkę ruskiego banku l. 78.854, na dwie pary spodni za 2 zł., 21 lipca b. r. zastawione. — Zgubił pan B R., w sklepie sukiennym, portmonetkę w okładzince ze słoniowej kości, z kwotą 90 zł. i z notatkami. — Zakwestyonowano męski żakiet siwy, wełniany, z czarnemi rogowemi guzikami, czarny parasol jedwabny i czarną harasową chustkę.

— **Hr. Marya Franciszka Kickawdowa** po ś. p. Kajetanie Kickim, hojnym fundatorze instytucyi dobroczynnej, oddanej pod kierunek towarzystwa Osad Rolnych w Studziéńcu, w Królestwie, zmarła w Sobieszynie w Garwolińskiem. Kajetan hr. Kicki, oprócz dóbr Orłów, w gubernii lubelskiej leżących, zapisał na rzecz wspomnianej instytucyi dziedziczne swe dobra Sobieszyn, przynoszące około 15.000 rubli rocznej intraty; te ostatnie jednak pozostawały w dożywotniem posiadaniu małżonki jego, ś. p. Maryi Franciszki. Ze śmiercią dożywotniczki, Sobieszyn przejdzie na rzecz wspomnianej instytucyi, której położenie znakomicie się polepszy i pozwoli rozszerzyć zakres pożytecznej działalności.

— **Smutna wiadomość** dochodzi z Warszawy, o śmierci pani Anieli z hrabiów Jezierskich hrabiny Scipio, która otoczona dziećmi i wnukami, po długich cierpieniach, w dniu 5 b. m. przeniosła się do wieczności. Nieboszczka znaną była w szerokich kołach towarzystwa warszawskiego i lwowskiego ze swoich wysokich cnót i pobożności. Pozostawia wiekiem pochylonego męża, dwie córki i czterech synów, z których dwaj starsi wielu w kraju naszym liczą przyjaciół. Stanisław, który, jako zdolny inżynier, lat kilka czynnym był w Galicyi, i Karol, znany poseł na sejm krajowy i znakomity w życiu publicznem pracownik. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w Warszawie, we czwartek, dnia 8 b. m.

— **O zmarłym humoryście** warszawskim, ś. p. Faustynie Świderskim, wyraża się *Słowo*: Swojski humor nasz, szczery, nieco rubaszny może, ale nie kolący, nie zgryźliwy, stracił znowu jednego przedstawiciela. W tych dniach zmarł ś. p. Faustyn Świderski, niegdyś współpracownik czynny niezapomnianych *Wolnych żartów*, potem pod pseudonimem Ex Bociana zasilający pracami swojemi *Kolce*, *Kuryera świątecznego* i inne pisma prowincyonalne. Towarzysz Wilkońskiego, werwy jemu pokrewnej, wesołości staropolskiej, w ciężkich warunkach czasów umiał on także jak autor „Ramotek“ w szlachetnej formie satyrycznej, wytykać wady i ułomności społeczne. Jako ziemianin, miłowany był i szanowany przez współobywateli. Śp. Świderski pozostawia spadkobiercę nazwiska swojego w osobie syna, Leopolda, utalentowanego komedyopisarza.

— **Lordem majorem** Londynu na rok następny wybrany został w tych dniach przez zgromadzenie aldermenów p. John Staples, dotychczasowy przełożony korporacyi handlarzy skór.

— **Polacy w Anglii.** Od towarzystwa literackiego polskiego w Londynie, otrzymujemy następującą odezwę: „Towarzystwo było założone w lutym 1832 r., przez sławnego poetę, Tomasza Cambella, pod opieką jego królewiczowskiej mości księcia Sussex, i przez ciąg lat 53, mogło podołać dziełu niesienia pomocy Polakom wychodźcom, którzy przed 50 laty szukali schronienia w Anglii. Oto poczet prezesów po sir Campbellu: Tomasz Wentworth Beaumont, członek parlamentu; lord Dudley Coutts Stuart, członek parlamentu; margrabia Breadelbane, K. T.; margrabia Townshend; hrabia Ilchester; lord Kinnaird; hrabia Harrowby, K. G. i teraźniejszy prezes lord Houghton. Towarzystwo odbierało także, zwłaszcza w ostatnich latach, szczodre a regularne datki ze strony polskiej, szczególniej od jej król. wysok. Marguritty d'Orléans, księżnej Czartoryskiej, od ks. Władysława Czartoryskiego, od hrabiego Władysława Zamoyskiego, od ks. Adama Sapiehy i od towarzystwa dobroczynności dam polskich w Paryżu, które sto franków wnosi miesięcznie na wsparcie najbiedniejszych weteranów w Anglii. Atoli ze śmiercią wielu dawnych członków lub dobroczyńców, towarzystwo zubożało, i dziś jego zasoby uszczuplone, nie pozwalają mu nieść pomocy jakby chciało, w razach nagłych choroby lub biedy, Polakom, pozostałym jeszcze przy życiu (już dziś bardzo nielicznym, gdyż każdy z nich około 80 lat liczy). Z powodu tego uszczuplenia funduszów i dla pokrycia deficytu, od trzech lat c raz bardziej powiększającego się, rada towarzystwa udaje się z prośbą o pomoc, albo datkiem jednorazowym, albo stałem zasilaniem. *W. Lloyd Birkbeck*, sekretarz honorowy“. Subskrypcye przyjmują: Messrs Coutts et Comp., 59, Strand, W. C i p J J. Baranowski, sekr. towarzystwa, 10, Duke Street, St. James's, 3 S. W. London.

— **Pojedynek.** Czytamy w *Dniewn. Warsz*: W bliskości folwarku Niedzieliska, w powiecie zamojskim gub. lubelskiej, odbył się pojedynek na pistolety, pomiędzy właścicielem dóbr Łasków (pow. hrubieszowskiego) Leonem Wybranowskim, a właścicielem dóbr Gruszki (pow. zamojskiego) Maurycym Turczyńskim. Pierwszy z nich raniony został w prawą pachwinę. Sekundantami byli: ze strony Wybranowskiego, dzierżawca Niedzielisk Jan Umieniecki i rodzony brat Wybranowskiego; ze strony zaś Turczyńskiego, dzierżawca folwarku Brudy Maurycy Grabowski i właściciel dóbr Turobin Kręciejewski. Do udzielenia pomocy rannemu, wezwany był lekarz Willaume ze Szczebrzeszyna. Po opatrzeniu rany, tegoż dnia odwieziono Wybranowskiego na kuracyę do Warszawy. — W Wircburgu odbył się przed kilku tygodniami między dwoma akademikami pojedynek, w którym jeden z młodzieńców poległ. Zabójca uciekł do Szwajcaryi, ale nie mogąc znieść wyrzutów sumienia, strzałem sobie życie odebrał.

— **Koleje w Królestwie.** Od dnia 29 września rozpoczął się regularny ruch pociągów na odnodze drogi żelaznej Dęblińsko-Dąbrowskiej od Bzina do Koluszek.

— **Zaczarowany pałac.** Dzienniki niemieckie opowiadają cuda o nowym pałacu króla bawarskiego, który się teraz wykańcza. Wyspa Herrenwach, na której się wznosi, jest najpiękniejszą z trzech wysp jeziora Chiem, nazywanego także morzem bawarskiem; jest to miejsce najsłynniejsze z piękności w Bawaryi. Przez całe wieki wyspa ta była zamieszkiwaną przez mnichów Benedyktynów, którzy tam mieli klasztor. Talary biskupów z Chiem, zaginęły już prawie zupełnie, ale posiadanie ich jest marzeniem każdego numizmatyka. Jest temu około dwudziestu lat, jak właściciel wyspy, baron Hunoldstein, sprzedał ją towarzystwu handlarzy drzewa z Wirtembergii, którzy zaczęli wycinać lasy. Malarze z Monachium prawdziwy bunt podnieśli, dowiedziawszy się, że niszczą ich ukochane widoki; wtedy Ludwik II, wzruszony ich żalem, zaraz na początku swego panowania, odkupił wyspę, ocalając ją od zniszczenia. Później przyszło mu na myśl, żeby użyć swej własności na urzeczywistnienie jednego ze swych marzeń, to jest na wybudowanie pałacu, który by był, o ile być może, najwierniejszą reprodukcyą pałacu Wersalskiego. Trzeba dodać, że Ludwik II, jest gorącym wielbicielem Ludwika XIV i stara się we wszystkiem go naśladować. Kazał więc rozpocząć budowę ze zwykłą sobie obojętnością co do kwestyi kosztów. Obecnie pałac na Herrenwach, daleki jest jeszcze od ukończenia; fronton główny gotów jest z zewnątrz, północne skrzydło zaczęte, a lewego wcale jeszcze nie ma. Pomimo to roboty wewnątrz postępują razem z budową. Szereg pokoi na pierwszem piętrze jest już wygotowany, przedstawiają one z całą dokładnością apartamenta Wersalskiego pałacu i nawet nazwy mają te same. Szczególną uwagę zwracają najwierniejsze kopie obrazów Van der Meulena, niewyłączając tych, które przedstawiają zwycięztwa Ludwika XIV nad Niemcami. W zbrojowni, (salle d'armes), stoi pyszna statua króla Ludwika XIV ze złoconego bronzu, a w bocznej sali popiersia Tureniusza i innych bohaterów Francyi z siedmnastego wieku. Zapewniają, że „galerya Ludwika XIV“ w pałacu króla bawarskiego, przewyższa galeryę wersalską, którą brano za wzór, tak wspaniałe są tam kopie najsłynniejszych starożytności i popiersia rzymskich cesarzy. Wszędzie tylko marmur, lustra, obrazy i złoto. W „apartamentach Ludwika XIV“, które jeszcze nie są wykończone, sprzęty, stoły, lustra, będą z porcelany. Wszystkie te przedmioty będą unikatami, po wykonaniu bowiem, według wybranych przez króla wzorów, modele zostaną zniszczone. W pośród innych wspaniałych rzeczy, wspominają o baldachimie nad łóżko, nad którym fabryka haftów w Monachium, przez siedm lat pracowała, o sadzawce, będącej odwzorowaniem źródła Latony w Wersalu, o wspaniałych marmurowych wschodach, o materyach, na których złote hafty mają centymetr grubości. Na każdym kroku spotyka się tysiące świeczników i kandelabrów, żeby królowi ułatwić, jak to zwykł czynić, zmienienie nocy na dzień jasny; w „galeryi Ludwika XIV“ trzydzieści kandelabrów ze złoconego bronzu i szereg żyrandolów, zapłoną mogą światłem przeszło trzech tysięcy świec.

— **Nowa Pastrana.** Na twarzy zamieszkałej w Suwałkach 30-letniej izraelitki od lat czterech ukazał się zarost, który teraz w niczem nie ustępuje męskiemu. Dowiedział się wnet o tem jakiś przedsiębiorczy Niemiec, zawarł umowę z obdarzoną brodą kobietą i powiózł ją pokazywać w Berlinie.

— **Jubileusz georginii.** Köstritz, miejscowość w Turyngii, słynie nietylko hodowlą róż, lecz odznacza się także chowem najpiękniejszych georginij. Ztamtąd właśnie przypominają że dumny kwiat ten, którego nie brak w żadnym prawie ogrodzie, obchodzić powinien obecnie 100-letni jubileusz wędrówki swej do Europy. Około roku 1784 znalazł Wincenty Cervantes w Meksyku nową roślinę, która miała na długich, cienkich szypułkach drobne kwiaty z żółtą kielichokrywą i jednym tylko wieńcem fioletowych, czerwonych albo pomarańczowych płatków brzeżnych. Roślinę tę posłał Cervantes dyrektorowi ogrodu botanicznego w Madrycie Cavanilles'owi, który jej nadał nazwę „Dahlja“. Z Hiszpanii rozpowszechniła się ta meksykanka zwolna po wszystkich krajach Europy i dostała się do nas w pierwszych latach bieżącego stulecia. Do Niemiec przywieźli ją Humboldt i Bonpland w roku 1804. Nazwę łacińską „Georginia“, otrzymała roślina ta od od Wildenowa na cześć petersburskiego uczonego Georgia. Pełnym i wielkim kwiatem stała się georginia przez chów sztuczny, przyczem największe zasługi położyli najprzód ogrodnicy angielscy a później niemieccy.

— **Sztuka malowania się** przez piękną połowę rodzaju ludzkiego, polegała w XV i XVI-tym wieku jedynie na używaniu farby białej; róż wszedł dopiero w użycie w wieku następnym i XVIII-tym, gdy zaczęto pudrować włosy. W początkach przygotowywano białą farbę dla upiększenia cery z kasztanów indyjskich, następnie zaś z łupin od jajek. W *Journal de Paris* z dnia 7go stycznia r. 1777, piękne panie otrzymały energiczną przestrogę przeciw używaniu różu fałszywie fabrykowanego z *msnium* i *cinabre*, natomiast zalecono im karmin, przyrządzany z boszenity. Słynny *poudre à la marechale*, nazwany tak od księżnej Aumont, był tylko delikatniejszym gatunkiem wprowadzonego już do Francyi z Florencyi przez Katarzynę Medicis *poudre d'Iris*, dzisiaj jeszcze mylnie nazywanym *poudre de riz*. Ryż, jako środek kosmetyczny, znajdował zastosowanie tylko u rzymskich dam, które rozrabiały go mąką grochową i z tej mięszaniny sporządzały wodę piękności, *lomentum*. Zwyczaj czernienia brwi i rzęsów przeniesiony został do krajów wschodnich, za czasów wojen krzyżowych Starożytne kroniki jednak wspominają,

iż środek ten upiększający używany już był w Atenach i w Koryncie.

Cholera w Hiszpanii.

(Głos przestrogi.)

III.

(Ciąg dalszy.)

Kontagioniści *sans phrase* nie są w stanie wytłómaczyć, skąd to pochodzi, że niektóre miejsca są zawsze wolne (immun) od epidemii cholerycznej, ani też objaśnić należycie, dlaczego epidemie okrętowe do rzadkości należą i długo nie trwają (nigdy dłużej nad 4 tygodnie).

Max Pettenkofer, twórca i reprezentant teoryi lokalistycznej, przypisuje w pierwszym rzędzie własnościom gruntu dyspozycyę, czyli raczej sposobność do rozszerzania cholery. Tylko wtedy, gdy grunt dziurkowaty, organicznemi materyami przepełniony i prócz tego w miarę jest wilgotny, może być miejscem wylęgania się trutki cholerycznej. Stosunki obrotowe o tyle tylko przyczyniają się do szerzenia zarazy, o ile jej zarodek czyli zawiązek (miazmo) do takiego gruntu sprowadzają. W nim on „dojrzewać“ musi, aby zdolności do zarażania nabył. Dojrzałe miazmo, które według tego wyobrażenia zawsze pochodzi z gruntu, może potem już to za pośrednictwem różnych przedmiotów, jak woda, wilgotne pokarmy i t. p. rzeczy, już to wprost z powietrzem podziemnem przejść do naszego ciała i w niem chorobę wywołać. Bez takiego dojrzenia w gruncie (respective na zewnętrznem jakiem podłożu stosownem) wszystko, co od chorego na cholerę pochodzi, ma być całkiem nieszkodliwem. Według Pettenkofera (a jeszcze bardziej Cuninghama, hyperlokalisty), który teoryi bacillów i zaraźliwości cholery uporczywie przeczy, bezpośrednia styczność zdrowego z chorym nie jest wcale niebezpieczną. To samo utrzymuje Küchenmeister, twierdząc, iż w trzech już epidemiach był czynnym, nie raz w bardzo ciasnych izdebkach odwidzał chorych, a przecież ani razu na cholerę nie chorował, chociaż na katar chroniczny jelit od r. 1846 cierpi. Także inni lekarze i dozorcy szpitalni tego samego są zdania, opierając się na fakcie, iż z pomiędzy nich nie więcej zapada na cholerę, niż z innych warstw ludności. W zeszłorocznej jednak epidemii francuskiej i włoskiej i tegorocznej hiszpańskiej umarło wielu lekarzy i zakonnic, obsługujących szpitale choleryczne. Lokaliści i tę w całości nie wielką liczbę śmiertelnych wypadków na karb niekorzystnych zdrowiu wpływów miejscowych kładą. Według nich lekarze i dozorcy chorych przyzwyczaiwszy się należycie do obsługi cholerycznych, nie powinni zapadać na cholerę w szpitalach, na zdrowym i od zarazy wolnym gruncie położonych. Tego zaś twierdzenia nie udowodnili, ani go sami na seryo z przyczyn łatwo zrozumiałych utrzymywać nie mogą. Gdyby szkodliwość wyłącznie od miejscowości była zależną, nietylko brudna cholerycznych bielizna (koszula i pościel) ale także czysta w pokoju ich przechowana musiałaby zdrowiu być szkodliwą. Tego zaś dotychczas jeszcze nie skonstatowano, (prawdopodobnie dlatego, że jest zazwyczaj suchą). Także na okrętach epidemia choleryczna nigdyby wybuchnąć nie powinna. Pojedyncze zaś wypadki cholery w czasie żeglugi na morzu wydarzające się pochodziłyby ztąd, iż te osoby już z zarodkami grzybków cholerycznych w ciele wsiadły na okręt. Tymczasem Koch udowodnił, iż w ostatniem dziesięcioleciu z 222 okrętów, które odbiły z wychodźcami od brzegów Indyj wschodnich, nawidziła cholera 33, a z tych na 16tu znacznie dłużej niż 3 tygodnie panowała epidemicznie. Tłomaczenie, iż zarodki cholery z gruntu indyjskiego pochodziły i z ludźmi dostały się na okręt, jest niewystarczającem, gdyż czas utajenia (inkubacyi) cholery według własnych orzeczeń Pettenkofera najwięcej 21 dni wynosi. Co więcej. Z teoryą lokalistyczną nie zgadza się wcale, ażeby majtek z kraju od cholery wolnego przybyły, przez samo zetknięcie się z okrętem zacholerzonym, nabawił się cholery. Stało się to zaś w kwietniu 1866 r. przy okazyi nadejścia okrętu *Anglia*, choleryczną zarazą z Rotterdamu nabawionego, do którego botsman z Halifaksu z łodzią swoją o tyle tylko się przybliżył, aby mógł papiery swoje włożyć do kosza na sznurze spuszczonego, potem zaś wzięty na linę dla odprowadzenia go na kwarantanę halifakską w żadnej z nim więcej styczności nie zostawał. Nie tylko botsman ten i jeden z towarzyszy jego we dwa dni później zapadli na cholerę, ale też każdy z nich przyniósł zarazę do domu, do swojej rodziny.

Takie wypadki udowodniają niewątpliwie, że tłomaczenie zarazy z samej teoryi lokalistycznej jest niedostateczne. Grunt jednak, chociaż nie jest wyłącznym gniazdem cholery, zdaje się być niewątpliwie bardzo dobrem dla niej legowiskiem i przy jej zawlekaniu nie pośledni wpływ na powstawanie epidemij cholerycznych wywiera, jak to miejscowa wolność (immunitas) najwyraźniej okazuje. Znamy miasta, leżące śród miejscowości zarazą przesiąkłych, gdzie cholera dotychczas jeszcze nie gościła epidemicznie, np. Lugdun, Wersal, Stuttgard, Grünberg na Szląsku, Chettenham, Falun, Multan w Indyach, tudzież całe okręgi Oberpfalz i Oberfranken w Bawaryi. Grunt, na którym leżą te miasta, już to opiera się wskutek swoich własności fizycznych przesiąkaniu organicznemi materyami, które się w nim dalej rozwijają a potem rozkładowi ulegają, już to nie przyjmuje tej średniej wilgoci z powietrzem pomięszanej, która do rozmnażania zarodków grzybkowych niezbędnie jest potrzebną, i z tych właśnie przyczyn pozostaje ciągle nad miarę nieprzydatnem dla nich podłożem, wskutek czego też rozszerzaniu się cholery epidemicznie nie sprzyja. Zeszłoroczna cholera w Neapolu stosowała się najwyraźniej do teoryi Pettenkofera, napadała prawie wyłącznie domy na gruncie zanieczyszczonym położone, szczególnie stojące na gruntach nasypowych, pomijała zaś części miasta, zabudowane na gruncie skalistym, które z tamtemi w ustawicznej komunikacyi zostawały a mimoto epidemii nie miały. Wpływ wody na przebieg zarazy nie mógł być tu uwidoczniony; musiano go raczej całkiem ekskludować. Okoliczność też, że miejsca, dotknięte groźniejszą zarazą, nie tyle grupują się około głównych arteryj ruchu komunikacyjnego, ile dokoła pewnych, innym także epidemiom sprzyjających miejscowości (okolic bagnistych ze zmiennym poziomem wody zaskórnej lub okolic wodami leniwo płynącemi poprzerzynanych) przemawia wyraźnie za uznaniem miejscowej dyspozycyi do przyjmowania i hodowli grzybków cholerycznych za przyczynę szerzenia się cholery. Scisłe zestawienia wypadków zasłabnięcia i śmierci na cholerę okazały, iż także czasową dyspozycyę do cholery przyjąć należy. W drugiej połowie lata i na początku jesieni najwięcej bywa wypadków cholerycznych. Prawdopodobnie upały lata, podnoszące temperaturę górnej warstwy ziemi, sprzyjają rozkładowi organicznych materyj w gruncie i dostarczają daleko lepszego materyału pożywnego grzybkom cholerycznym, które wskutek tej okoliczności rozmnażają się niepomiernie. Ta czasowa dyspozycya nie jest wszakże bezwzględnie do lata przywiązana, gdyż letnią temperaturę mamy też i w zimie w naszych mieszkaniach a widzieliśmy epidemie choleryczne także w zimie podczas silnych mrozów na dworze, np. w Moskwie przy 16, w Orenburgu przy 24 stopniach zimna. (D. c. n.)

Dr. Wojciech Urbański.

Notatki literacko-artystyczne.

Wydanie historyi sztuki niemieckiej, w treściwem ale umiejętnem opracowaniu fachowych sił naukowych zapowiada księgarnia Grotego w Berlinie. Zdaje nam się, że i dla czytelników polskich wiadomość ta nie będzie obojętną, ze względu na wybitne znaczenie, jakie mają niektóre działy sztuki niemieckiej w historyi sztuki w ogóle, jak np. budownictwo. Z sądem o dziele wstrzymujemy się aż do jego okazania; tu tylko chcieliśmy zwrócić uwagę na rozpoczynające się wydawnictwo i zachęcić do bliższego zapoznania się z niem. Nadmieniamy tylko, że nazwiska autorów, którzy podjęli się opracowania poszczególnych części dzieła, dają gwarancyę sumiennego traktowania przedmiotu. I tak mianowicie opracują: historyę budownictwa dr. Robert Dohme; plastykę, dr. Wilhelm Bode; malarstwo, prof. Hubert Janiczek; miedzio-rytnictwo i drzeworytnictwo, dr. Fryderyk Lippman; przemysł artystyczny, prof. dr. Juliusz Lessing Całe dzieło, ozdobione i starannie wydane, obejmować będzie liczne illustracye w tekście, nadto osobne tablice kolorowane i okaże się w 24 zeszytach w czwórce, po cenie 2 mark za zeszyt.

* * *

* **Nowele huculskie** Juliusza Turczyńskiego, autora uwieńczonego dramatu *Mojmir* i powieści społecznej *Niepoprawni*, wychodziły od dwóch lat po czasopismach lwowskich i krakowskich, ostatnia zaś *U stóp Czarnohory*, dająca nam obraz huculskiego ludu nad Czeremoszem, wychodziła równocześnie w krakowskiej *Reformie* i w warszawskim *Wieku*. Obecnie ukończył autor nowelę większych rozmiarów: *Taras z Worochty*, której sceną są okolice w głębokich górach nad Prutem, kotliny i rozwory potoków najdzikszych i szczyty pasm w promieniach od wsi Worochty, najdalszej w dorzeczu górnego Prutu, której teren ciągnie się aż do samej Czarnohory i obejmuje nawet połowę łańcucha czarnohorskiego.

* * *

W wydawnictwie pp. Gubrynowicza i Schmitta we Lwowie, drukuje się obecnie nowy ustęp *Zapisków ornitologicznych* (orzeł) hr. Kazimierza Wodzickiego. Niebawem zaś taż firma księgarska rozpocznie wydanie dwutomowego dzieła: *Puławy*, monografia z życia politycznego, społecznego i literackiego 1762 — do 1830 roku, na podstawie archiwum rodzinnego ks. Czartoryskich, przez Ludwika Dębickiego.

* * *

Wspaniałej publikacyi „Arcydzieła sztuki plastycznej,“ w fototypach Karola Divalda, wyszedł zeszyt 9 i zawiera następne ryciny: „Musa“ według Laugiera, „Grosz czynszowy“ według Tycyana, „Trębacz na strażnicy“ według Mierisa, „Danae i deszcz złoty“ według Van Dyka, „Widok wezbranego strumyka“ według Ruisdaela.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*L*) **Targ zbożowy.** Sytuacya nie polepszyła się także w dzisiejszym, drugim dniu targowym. Producenci i kupcy zachowywali ciągle jak największą rezerwę; usposobienie było mdłe. Przyczyną tej sytuacyi miał być prawie zupełny brak kupców zagranicznych; niektórzy przypuszczają znowu, że dokonano znaczniejszych transakcyj, ale po za salą ratuszową, nie zgłaszając takowych do sekretaryatu, tak, że nie ma dokładnej ewidencyi, ile produktu przeszło w ręce kupców.

Przeciw temu optymistycznemu przypuszczeniu przemawia ta okoliczność, że kupców było w ogóle mało, że nie było popytu i że niskie ich oferty nie zachęcały bynajmniej producentów do zbycia towaru. Według drugiego, dziś drukiem ogłoszonego spisu uczestników, było ich dzisiaj 243.

Donieśliśmy już, że wczoraj, z wyjątkiem sprzedaży nieznacznej partyi spirytusu, nie dokonano w zbożu i innych produktach zgoła żadnej transakcyi. Dzisiaj ożywił się nieco ruch handlowy, a do godziny 1 z południa, o której zamknięto targ zbożowy, zgłoszono do sekretaryatu następujące transakcye:

Sprzedano: 4.500 wiader spirytusu, płacąc za wiadro po 9·90—12 zł. Rzepaku sprzedano 6 wagonów po 9·40—9·70 (za 100 kilogr. metr.); jęczmienia $1^1/_2$ wagonu po 5·55; żyta $20^1/_2$ wagonów po 5·05—5·75; grochu 2 wagony, po 7·20; siemienia 2 wagony, po 10 zł; pszenicy 49 wagonów po 6·50—6·90; otrębów grubych 2 wagony po 3 zł. i chmielu 500 cent. wied. po cenach począwszy od 28—44 zł.

Sprostowanie. W sprawozdaniu z targu zbożowego, zaszła wczoraj pomyłka drukarska w streszczeniu przemówienia p. B. Augustynowicza. Na 2.000 hektarach gruntu produkuje Galicya 15.000, a nie, jak mylnie wydrukowano, 1.500 m. c. chmielu.

(*L*) **Konferencya handlowa.** Z okazyi handlu zbożowego, odbyła się wczoraj wieczorem konferencya handlowa pod przewodnictwem p. Augustynowicza. Według programu, miała ona powziąć uchwały w sprawie założenia we Lwowie składów zbożowych, uregulowanie taryf przewozowych na zboże na kolejach galicyjskich i w sprawie wprowadzenia w życie giełdy zbożowej we Lwowie. Dwie pierwsze sprawy przedstawił szef kancelaryi lwowskiej Izby handlowej, radca p. Bodyński. Zaznaczył on, że komisya targowa chcąc wpłynąć na rozwój handlu zbożowego, proponuje przyjęcie następujących rezolucyj:

I. Konferencya obecnych na VII międzynarodowym targu zbożowym we Lwowie producentów i kupców uznaje że urządzenie składów zbożowych we Lwowie, a ewentualnie w innych miastach, wielce przyczynić się może do rozwoju handlu zbożowego w kraju.

II. Komisya targowa wystosuje memoryał do gminy m. Lwowa, do zarządów dróg żelaznych i do instytucyj finansowych, głównie zaś do Banku krajowego, ażeby wdrożyły stosowne kroki w celu wprowadzenia w życie wzmiankowanego składu zbożowego

III) Konferencya uznaje potrzebę zaprowadzenia racyonalnych taryf na kolejach austryackich celem rozwoju handlu zbożowego, mianowicie: a) Taryfy eksportowe dla produktów rolniczych krajowych winny być tak ustanowione, aby na każdej pojedyńczej kolei od 100 klg. i od 1 kmtra nie płacono wyżej, niż na tej samej kolei opłaca się od przewozu produktu zagranicznego, lub węgierskiego. b) Taryfy dla produktów rolniczych krajowych w przewozie między krajami państwa austryackiego nie mają być wyższe, od 100 kg. i od 1 km. od tych taryf, jakich się przyznaje na tej samej kolei produktom zagranicznym lub węgierskim w przywozie do Austryi c) Taryfy lokalne dla przewozu produktów krajowych, mają być możliwie obniżone tak na kolejach prywatnych, jak państwowych, a w każdym razie taryfy te na kolejach prywatnych nie powinne przewyższać cen przewozowych, ustanowionych na kolejach państwowych austro-węgierskich. d) Komisya targu zbożowego wnosi ligę taryfową, zawiązaną przed 15 laty w celu przeprowadzenia powyższych uchwał. Wszystkie powyższe wnioski zostały przyjęte po ożywionej dyskusyi. Druga sprawa co do wprowadzenia w życie giełdy zbożowej we Lwowie, spadła z porządku dziennego z powodu nieobecności sprawozdawcy p. dr. P. Grossa.

(*L*) **Premiowanie wystawców chmielu.** Dzisiaj w południe zebrała się komisya znawców złożona z pp. Kiselki, jako przewodniczącego, Ferd. Kaufmana z Żywca, Michała Kokurewicza, Władysława Lubomęskiego i Wład. Tynieckiego, w celu przyznania nagród producentom chmielu, którzy przysłali swój produkt na wystawę, tudzież ich pomocnikom. Wystawców było ogółem 74; premie dla producentów stanowiły listy pochwalne, a dla chmielarzy były dwie premie po 40 złr. a 4 premie po 20 złr. Zbadawszy sumiennie wszystkie próbki, a mianowicie „szlachetność“ chmielu w ogóle, jakość i obfitość mączki i jakość zbioru, przyznała *jury* pierwszą nagrodę panu Gizowskiemu z Mokrzan; drugą p. Balickiemu z Wykoty; trzecią p. Kokurewiczowi z Toporowa; czwartą p. hr. Krasińskiemu z Rohatyna; piątą p. Stawiarskiemu z Chorówki; szóstą p. dr. Balko. Chmielarze, pracujący u premiowanych pp. producentów, otrzymali: dwaj pierwsi po 40 złr, a 4 ostatni po 20 złr. W ogóle nadmienić wypada, że najlepszy chmiel, znajdujący się na wystawie, otrzymał przy klasyfikacyi tylko 9 numer, podczas gdy najwyższa cyfra przy klasyfikacyach wynosi 15. Producenci, którzy przysłali chmiel na wystawę w próbkach, mieli na strzelnicy chmiel w wantuchach na sprzedaż. W ciągu dwóch dni sprzedano ogółem tylko 500 cent. chmielu, a płacono zań od 28 — 44 złr.

* **Komitet Towarzystwa gosp. galic.** wzywa niniejszem pp. gospodarzy, którzy się uprawą malwy czarnej zajmują, aby się do komitetu lub też do Izby handlowej zgłosili z podaniem: *a*) adresu swego, t. j. podaniem miejsca zamieszkania, poczty i najbliższej stacyi kolei żelaznej; *b*) z oznaczeniem ilości produktu na sprzedaż.

* **Kolej żelazna Żmerińsko-Nowosielska.** W tych dniach, jak donoszą *Nowosti*, rossyjskie ministerstwo komunikacyj rozstrzygnęło ostatecznie sprawę budowy projektowanej dawno drogi żelaznej Żmerińsko Nowosielskiej. Po dokonanych studyach i porozumieniu się z kijowskim generał-gubernatorem, minister komunikacyi uznał za rzecz właściwą skierować rzeczoną drogę w ten sposób, żeby utworzyć z niej dwie gałęzie: Żmerinka Mohylów i Mohylów-Nowosielce. Co się zaś tyczy sposobu budowy i wyzysku drogi, to pierwotny projekt powierzenia budowy Towarzystwu dróg południowo-zachodnich, został zaniechany i uznano za rzecz praktyczniejszą budować tę drogę kosztem rządu pod bezpośrednim dozorem „czasowego zarządu rządowych dróg żelaznych“. Po skończeniu budowy, droga ma być oddaną do wyzysku Towarzystwu południowo zachodnich dróg żelaznych. Taki projekt ministerstwa komunikacyi, przedstawiony będzie do komitetu ministrów.

* **Nafta kaukazka** z coraz większem powodzeniem współzawodniczy z amerykańską, i zajmuje coraz odleglejsze rynki zbytu. Parowce cysternowe przewożą ten produkt z Baku na grzbiet Wołgi — a w niedługim czasie tej samej konstrukcyi statki transportować będą naftę z Libawy do Hamburga i z Batumu do Marsylii. Okoliczność ta przyczyni się wielce do ułatwienia konkurencyi z naftą amerykańską w Europie zachodniej. W roku bieżącym z Baku do różnych miast, położonych nad Wołgą, przedsiębiorcy zamierzają wysłać 24,000.000 pudów nafty. Główne partye są przeznaczone do Carycyna i Saratowa. Niedawno pewien przemysłowiec z Baku, zawarł kontrakt na dostawę 100.000 pudów nafty do Wiednia.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, w towarzystwie Najdost. Cesarzewicza, przybył przedwczoraj z rana na łowy do Radmer w Styryi. W kilka godzin później przybyli tam król saski, w. książę Toskany, książę Wilhelm pruski i ks. Leopold Bawarski.

Pol. Corr. donosi: Jak się dowiadujemy, mianowany w tych dniach włoskim ministrem spraw zagranicznych, hrabia Robilant, wręczył dnia 4 b. m. Najj. Panu listy odwołujące go z posady ambasadora przy Najw. Dworze. Po przesłuchaniu u Monarchy, hrabia Robilant złożył wizytę Najdost. Arcyksięciu Albrechtowi.

Nowo mianowany minister włoski opuści Wiedeń z końcem bieżącego miesiąca i uda się na dwór królewski do Monzy, a następnie dla objęcia urzędu do Rzymu.

Austryacko-węgierski ambasador przy Watykanie, hrabia Paar, przybył do Wiednia.

Rumuński prezes gabinetu, Bratiano, który w powrocie z Berlina wstąpił do Wiednia, miał przedwczoraj dłuższą konferencyę z panem Ministrem spraw zagranicznych, hrabią Kalnokym. Bezpośrednio potem hrabia Kalnoky przyjmował wizytę nowego tureckiego ministra spraw zagranicznych, Saida-baszy.

Ministerstwo rolnictwa zażądało od rządów krajowych jako materyału dla prawodawczych przedłożeń agraryjnych zestawienia cen plonów rolnych i płac robotnika rolnego w ostatnich trzech latach a to w porównaniu z temi datami, które służyły za podstawę dla operatów przy uregulowaniu podatku gruntowego. Zestawienia te mają być wygotowane w terminie do 1 listopada.

Komitet wykonawczy lewicy odbył przedwczoraj pierwsze posiedzenie dla wspólnego ułożenia interpelacyi, jaka ma być wniesioną na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych w sprawie ekscesów w Czechach.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, iż w czasie ostatniego pobytu ks. Bismarcka w stolicy zapadły w tym duchu postanowienia co do kampanii parlamentarnej, iż parlament niemiecki ma być zwołany 17 listopada, a sejm pruski dopiero w styczniu.

Z kół dobrze poinformowanych potwierdzają wiadomość, o zamiarze mianowania hr. Münstera następcą ks. Hohenlohe na posadzie ambasadora niemieckiego w Paryżu.

Petersburski korespondent do *Politische Correspondenz* uważa za rzecz możliwą, iż p. Giers, po otrzymaniu instrukcyj od cara, odwiedzi w powrocie do Petersburga po raz wtóry ks. Bismarcka.

Z Belgradu telegrafują do *Presse*: W tutejszych kołach dyplomatycznych przypuszczają, iż mocarstwa europejskie uznają unię Bułgaryi i Wschodniej Rumelii i przyznają Serbii odszkodowanie terytoryalne kosztem Bułgaryi. Toż samo twierdzą, co się tyczy Grecyi, przywiązując przytem szczególniejsze znaczenie do pobytu w Niszu austro-węgierskiego posła hr. Khevenhüllera i posła greckiego Nassosa. Obaj dyplomaci po zamknięciu skupczyny pozostali w Niszu.

Z Moskwy telegrafują treść artykułu *Moskow. Wied* o sprawie bułgarskiej. Artykuł ten mówi: „Jeżeli Rossya nie ma zamiaru poruszać w tej chwili sprawy Wschodniej, to najlepszą jej polityką byłoby przywrócenie dawnego stanu rzeczy w duchu traktatu berlińskiego, ale z równoczesnem zabezpieczeniem bułgarskiej Macedonii, coby równie stać się mogło w duchu tego traktatu. Rossya działać będzie sprawiedliwie i zgodnie ze swoją misyą na Wschodzie, jeżeli przyjmując za podstawę traktat berliński, wezwie inne mocarstwa do takiegoż poszanowania go, jakie tego sama daje dowody. Utrzymując prawa sułtana do Rumelii, może Rossya tem energiczniej skłonić Portę, ażeby zabezpieczyła i prawa Macedonii w ten sam sposób, jak w Rumelii. Tak postępując, może Rossya daleko większe oddać usługi narodowi bułgarskiemu, niż spełniając życzenia intrygi, obrachowanej na to, ażeby wyprzeć wpływ rossyjski z Bułgaryi i stworzyć taki stosunek, w jakim obecnie znajduje się Serbia względem Rossyi. Serbia zawdzięcza niezawisłość swoją także Rossyi, a jednak w jakim do nas zostaje stosunku? Po ewentualnej zwycięzkiej wojnie Rossyi, powinnoby się przyszłe królestwo pod księciem Battenbergiem w lepszym do Rossyi znaleźć stosunku."

Dzienniki angielskie zapisują w doniesieniach z Dublinu fakt wzmagającego się teroryzmu ligi narodowej. Organa narodowe irlandzkie, jak *Nation* i *Weekly News*, przeczą temu, i utrzymują, że skargi szerzone są jedynie w tym celu, ażeby „obecny rząd skłonić do restytuowania stanu wyjątkowego". Z tem wszystkiem faktem jest, że majątek wnuczki O'Conella, a zatem pierwszego obrońcy praw irlandzkich, został przez członków ligi tak otoczony, czyli „zboykotowany", iż nie dopuszczają do posiadłości mrs. Morgan O'Connel żadnych dowozów żywności i przeszkadzają swobodnej komunikacyi przyjaciół z właścicielką Kildysart.

Do Dublinu przybył lord Randolf Churchill w tym celu, jak zapewniają, ażeby się osobiście przekonać, ile jest prawdy w pogłoskach o ponownem rozwinięciu teroryzmu ligi irlandzkiej. Minister dla spraw indyjskich w gabinecie dzisiejszym, jest, jak wiadomo, zwolennikiem łagodnych środków w Irlandyi, o ile one pogodzić się dadzą z bezpieczeństwem ogólnem.

Agence Havas donosi z Konstantynopola, że memoryał posłów ogranicza się na wskazówkach, jaki ton przyjąć należy względem Porty i Bułgaryi. Ambasadorowie nie proponują jednak żadnego środka rozwiązania kwestyi. Zażądają najpierw obszerniejszych i szczegółowych instrukcyj, ażeby zyskać podstawę do praktycznego porozumienia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 października. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi adresowej zaproszeni Ministrowie dawali odpowiednie wyjaśnienia co do Najw. Mowy Tronowej. Wypracowanie projektu adresowego poruczono dr. Zeithammerowi. Mniejszość komisyi zgłosiła adres mniejszości, którego zredagowanie poruczono dr. Sturmowi.

Wiedeń, 7 października. (*Tel. pryw.*) Radca dworu Stummer i radca sekcyjny dr. Blumenstock, którzy w towarzystwie p. prezesa gabinetu hr. Taaffego znajdowali się w Kromieryżu w czasie zjazdu Monarchów, otrzymali dodatkowo dekoracye rossyjskie, mianowicie radca dworu Stummer krzyż komandorski orderu św. Stanisława z gwiazdą a radca sekcyjny dr. Blumenstock krzyż komandorski orderu św. Anny.

Wiedeń, 7 października. (*Tel. pr.*) Klub czeski uchwalił wczoraj zaproponować niemieckim deputowanym z Czech i Morawy kompromis przy wyborach do Delegacyj.

Wiedeń, 7 października. Wszelkie pogłoski o wrzekomych zarządzeniach w celu mobilizacyi wojsk i uzbrojeniach okrętów wojennych, pozbawione są wszelkiej podstawy.

Praga, 7 października. (*Tel. pryw.*) Sprawca zamachu dynamitowego w Dux nie został jeszcze wyśledzonym.

Zagrzeb, 7 października. Sejm wykluczył deputowanych: Starcewicza, Grzanica i Kamenara z 30 posiedzeń, a dep. Kumicsica i Vaiusnigga z 60 posiedzeń. Opozycya za pośrednictwem Folnegovica i Mazzura uczyniła wniosek, aby w adresie do Korony domagać się usunięcia bana, albowiem skutkiem przedwczorajszych zajść powaga bana i Izby tak ciężko została naruszoną, iż tenże nie może pozostać dłużej na czele rządu. Wniosek te postawiono na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia.

Berlin, 7 października. Kolonialno polityczna korespondencya zanzibarska donosi: Niemiecko-afrykańskie stowarzyszenie nabyło za pośrednictwem porucznika Schmidta terytoryum Usaramo obejmujące 400 do 500 mil kwadratowych wraz z znakomitym portem Daressalem, dzięki czemu nabiera dopiero pełnej wartości nabyte dawniej terytoryum Chutus. Pozostanie do zbadania kwestya, o ile sułtan zanzibarski może rościć sobie prawa do tego lub owego punktu nadbrzeżnego terytoryum Usaramo.

Berlin, 7 października. (*Tel. pr.*) *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, pisząc o wyborach francuskich, nie widzi jeszcze w znanym dotychczas rezultacie wyborów bliskiego niebezpieczeństwa dla republiki; owszem jest zdania, iż obecna forma rządu może się wzmocnić, skoro tylko rządzące stronnictwa będą chciały okiełznać swoje aspiracye i więcej mieć na oku dobro publiczne, niżeli interesa partyjne.

Kopenhaga, 6 października. Minister Giers wyjedzie ztąd dzisiaj wieczorem, jak słychać najpierw do Friedrichsruhe.

Deputacya bułgarska opuszcza dzisiaj wieczorem Kopenhagę.

Bukareszt, 7 października. Król odbędzie dzisiaj inspekcyę załogi w Gałaczu, a następnie załogi w Bukareszcie, poczem uda się w tym samym celu do Krajowy.

Belgrad, 7 października. (*Tel. pr.*) W kołach tutejszych utrzymują, iż król Milan uważa obecne położenie jako bardzo poważne. Król miał oświadczyć, iż gdyby konferencya ambasadorów nie odniosła pożądanego rezultatu, Serbia chwyci za broń, aby wobec unii bułgarskiej przywrócić równowagę na Półwyspie Bałkańskim.

Ateny, 7 października. Obiega pogłoska, iż Rhangabes zostanie mianowany ponownie posłem greckim w Berlinie.

Ateny, 7 października. Eskadra rossyjska, złożona z trzech okrętów, była oczekiwaną wczoraj w Pireusie. Eskadra angielska pozostaje w Korfu.

Przymusowy kurs pieniężny został wprowadzony na nowo także na wyspach jońskich, dalej w Epirze i Tessalii. Bank joński ofiarował rządowi cztery miliony, a bank epiro-tessalski dwa miliony. Za granicą zamówiono materyału wojennego za kilka milionów. Kadry marynarki zostaną wzmocnione.

Konstantynopol, 5 października. (*Tel. pryw.*) Porozumiewanie pomiędzy W. Portą a ambasadorami, zebranymi na konferencyi, odbywa się za pośrednictwem w. wezyra, Kiamila baszy.

Paryż, 7 października. Do wczoraj wieczorem znany był rezultat wyborów z 89 departamentów. Brak tylko doniesienia z departamentu Sekwany. Wybrano 174 konserwatywnych, 135 republikanów, a w 226 sekcyach okazują się potrzebne ściślejsze wybory. Prezydent Grevy miał wczoraj wieczorem przybyć do Paryża.

Paryż, 7 października. (*Tel. pr.*) W kołach tutejszych zapewniają, iż konferencya ambasadorów zaleci Turcyi i Bułgaryi przedewszystkiem umiarkowanie.

Uważają tu jako rzecz pewną, iż kwestya bułgarsko-rumelijska zostanie załatwioną na drodze pokojowej.

Paryż, 7 października. (*Tel. pr.*) Dzisiaj ma się odbyć pod przewodnictwem Grevy'ego rada gabinetowa. Utrzymują, iż gabinet zamierza na rezultat wyborów odpowiedzieć przedłożeniem, żądającem natychmiastowego wydalenia wszystkich pretendentów.

Rzym, 7 października. W prowincyi Palermo zmarło przedwczoraj na cholerę 61 osób, z tego w samem mieście Palermo 51.

Rzym, 7 października. (*Tel. pr.*) Zapewniają, iż Grecya złożyła urzędowe zapewnienie rządowi włoskiemu, iż uzbrojenia jej nie mają bynajmniej na celu uprzedzenia uchwał zebrania ambasadorów.

Wiedeń, 7 października. W Izbie deputowanych wniesione zostały przedłożenia rządowe o przedłużeniu czasowego zawieszenia sądów przysięgłych w okręgach sądowych: Wiedeń, Korneuburg i Wiener Neustadt, o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy o ulgach w opłatach należytości przy konwersyi kolejowych obligacyj pierwszeństwa i przy konwersyi pretensyj hipotecznych, wreszcie o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy o uwolnieniu od opłaty należytości pertraktacyj, dotyczących zaokrąglenia posiadłości gruntowych.

Pp. Plener i Heilsberg wnoszą interpelacyę do p. prezydenta ministrów, jakie będzie przyszłe stanowisko Rządu wobec walk narodowościowych w Czechach i coraz bardziej zagrożonego położenia Niemców. P. Menger wniósł interpelacyę w sprawie budowy kolei Hannsdorf-Ziegenhals. P. Keil wnosi projekt ustawy o zobowiązaniu państwa do uiszczania krajowych i gminnych dodatków od ruchu kolei państwowych. P. Kinderman wnosi o upaństwowienie czeskiej kolei północnej.

Przedłożenie rządowe, odnoszące się do północno-zachodniej kolei i objęcia w zarząd państwa ruchu na liniach Praga-Dux i Dux-Bodenbach, przydzielono komisyi kolejowej. Przedłożenie zaś o pomnożeniu parku kolejowego na kolejach państwowych, przydzielono komisyi budżetowej, złożonej z 36 członków. W dalszym ciągu posiedzenia nastąpił wybór komisyi.

Wiedeń, 7 października. Do *Pol. Corr.* donoszą z Filipopola ze źródła bułgarskiego: Doniesienie, iż sułtan jest gotów uznać ks. Aleksandra jako generalnego gubernatora Wschodniej Rumelii, zostało tu przyjęte z wdzięcznością. Według opinii decydujących kół bułgarskich, byłoby jednakże koniecznym warunkiem, aby statut organizacyi Rumelii Wschodniej został pozbawiony mocy obowiązującej i zwołane wielkie zgromadzenie narodowe celem rewizyi konstytucyi, wprowadzenia jednakowego systemu rządowego dla obu krajów i zawotowania potrzebnych kredytów dla zapłacenia haraczu i zaległych długów W. Porcie.

Peszt, 7 października. (*Tel. pr.*) *Pester Lloyd* dowiaduje się, iż Turcya zbroi się na seryo.

Londyn, 7 października. Według *Morningpost*, rozwiązanie parlamentu ma nastąpić 1 listopada.

Standard donosi, iż lord Salisbury ma dzisiaj wygłosić mowę w Rewport, w której oświadczy, iż połączenie Bułgaryi ze Wschodnią Rumelią mogłoby być tylko w takiej uznane formie, któraby władzę sułtana pozostawiała nienaruszoną. Roszczenia innych narodowości do odbudowania lub uregulowania granic, nie mogłyby być uwzględnione.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 października 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 36·—, Węg. akcye kredyt. 283·75, Akcye anglo-austr. 97·75, Akcye banku Union 77·—. Akcye kolei Karola Ludwika 228·—, Akcye kolei północnej 229 50, Akcye kolei południowej 133 60, Akcye kolei Alföld 180 50. Akcye kolei Elżbiety 283·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 172·50, Wiedeńskie losy 123·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cisy 121·50, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 97·22, Akcye banku związkowego 100 60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1 23½, Węgierskie losy 117·—, Marka niemiecka —· Usposobienie silne.

Wiedeń, 6 października 1885 r. godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 280·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 227·50, Południowa —·—, Renta papierowa 81 15, Galic. listy zastawne 101 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·04, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W Teatrze hr. Skarbka.
W środę dnia 7 października 1885.
Po raz drugi:

KLARA SOLEIL

Komedya w 3ch akt. Edmunda Gondinet'a.

O S O B Y:

Roland de Prémailac	p. Frenkel
Oskar de Merindol	p. Walewski
Douplantain	p. Ruszkowski
Leonja, jego żona	pna Urbanowicz
De St. Lubin	p. Zboiński
Celestyn Bavolet	p. Kwieciński
Ewelina, jego żona	pna Pysznik
Klara Soleil	pni Kwiecińska
Leonidas Creveceour	p. Narkiewicz
Pani Raymond	pni Gostyńska
Miétte	pna Mierska
Józef, służący p. Ravolet	p. Senowski
Pokojówka	pna Nowicka
Posłaniec z urzędu telegrafiez.	p. Gamski

Rzecz dzieje się w I. ak. w Avignon w II i III w Nizzy.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Przyjechali do Lwowa
dnia 7 października 1885.

Hotel George'a

Pp. Ks. H. Lubomirski z Bakończyc. M. hr. Łoś z Czyżek. A. Obertyński z Udnowa. K. Rudnicki ze Strzałek. O. Schnell z Firlejówki. W. Mierzwiński z Wiednia. M. Nathansohn z Petersburga. I. Stern z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. A. hr. Starzeński z Warszawy Ch. Bernstein z Jarosławia. A. Rybicki z Rzeszowa. M. Heller z Czech. K. hr. Dzieduszycki z Martynowa. I. Jaruntowski z Załanowa. I. hr. Borkowski z Zaleszyk-małych.

Hotel Langa

Pp. K. Herling z Wiednia. L. Weiss z Berna. B. Illgner ze Stryja. D. Grünfeld z Czerniowiec. Danzinger z Gleiwitz.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie
z dnia 7 października 1885 o 7 rano

Barometr 736.74 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 10.6 °C. Psychrometr wilgotny 09.4°C Prężność pary 8.1 mm. Wilgoć 85.% Zachmurzeni 3 Wiatr S, Ozon 9

Temperatura powietrza 8.5°R
Barometr idzie w górę nieznacznie.
Stan barometru nad poziom morza 761.42 mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 17.4 °C.
Najniższa temperatura w nocy 10.2 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. = 340m 5.
Dla 8 października 1885
E. = —12m 30s, 6 Θ_0 = 13h 8m 51s,74
Zachód słońca 7go października o 5h 24m, 8 wschód o 18h. 11 m. 5

W październiku nastąpi ostatnia kwadra księżyca 1d 1h 57m,2; nów 7d 21h 7m, 5; pierwsza kwadra 15d 14h 56m. 8; pełnia 23d 10h 58m. 7, ostatnia kwadra 30d 7h 33m, 9.

Księżyc znajdować się będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 3d 12h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 15d 19h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na październik zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 763 mm9; średni stan temperatury 7°,8C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

6 października 1885	7h	9h	11h
Stan barometru w milimetr.	732,18	731,60	731,[illegible]
Stan termometru suchego w st. Cels.	17,8	11,4	11,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	13,0	9,4	10,0
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	8,2	7,16	8,2
Wilgotność powietrza względna w %.	55	76	80
Stan nieba.	2	3	5
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	ssw.
Moc wiatru.	2	3	2
Ilość opadu mierzonego o 2h 0mm,0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 18,2			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 8,0			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 7 października 1885.

Przy wietrze zachodnim, temperatura się obniża, przeważnie pochmurno, powietrze więcej niż miernie wilgotne, deszcz chwilowy, rano mgła.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 6 października 1885

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.	
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	226	—	230	—	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	—	226	—	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—	
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	55	99	55	bez kupona bieżącego
" " " 4 pr. w. a.	90	25	91	25	
" " " 5 pr. okresowe	98	55	99	55	
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	—	89	—	
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	45	102	45	
" " " 5 pr. w. a.	96	30	97	30	
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	70	99	70	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—	
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	80	101	80	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—	
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa	[illegible]2	75	104	—	
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	[illegible]	75	91	75	
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—	
" Stanisławowa	[illegible]3	50	25	50	
6. Monety.					
Dukat holenderski	5	86	5	96	
Dukat cesarski	5	90	6	—	
Napoleondor	9	97	10	07	
Półimperyał	10	24	10	35	
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64	
" " papierowy	1	22	1	24	
100 marek niemieckich	61	60	62	30	
Srebro	—	—	—	—	
Kupony w srebrze					

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 3 października 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.60	81.75
luty-sierpień	81.55	81.75
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.35	82.55
kwiecień-październik	82.40	82.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.25	126.75
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.50	140.—
" " 1864 po 100 złr.	169.25	169.75
" " 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	15 .—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.—	99.15
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.60	108 80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.50
Galicyi	101.50	101.90
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101 25	102.—
Węgier	102.50	103.—
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	97.75	98.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.4	281.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	555.—	560.
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	860.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	452 —	453.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	239.25	240.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2297	2303
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228.25	228 50
Lwow.-Czern. kolej po 200 [illegible]	224 75	225 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	283.75	284.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	133 50	134 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.75	172.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
" " " premiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.75
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
" " " " po 5 prc.	99.—	99.50
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.20	102.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc.	102.70	103.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.25	100. —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł 5 proc. w srebrze	99.—	99.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
" " po 100 zł. w. a.	101.—	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.50	101 25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.30	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.—	83.50
z r. 1884	90.20	90.70
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a	98.60	99 10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.25	176. —
Clarego. po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	19.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w a.	41.50	42 —
[illegible]	37 50	38 —
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.90	14.20
" " węgiersk. " po 5 zł.	8.30	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	55.50	56. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.75	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
" " po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.85	126.15
Paryż za 100 fr.	49.85	49.95
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.97.—	5.99.—
" pełnej wagi	5.97.—	5.99.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.01.50	10.02 50
Rossyjski imperyał	10.30.—	10.33.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 6 października 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	60
" " " w srebrze	82	55
Renta w złocie	108	85
5 prc. austr. rent marcowa	99	15
Akcye banku wiedeńskiego	859	—
" " kredytowego	281	60
Londyn	125	85
Srebro		—
Napoleondor	10	01
Dukat cesarski men.	6	—
100 marek niemieckich	61	90

Kuratele.

L. 12589 (6423 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi uznaje Fedora Prokopczuka z Tłumaczyka za marnotrawcę i nadaje mu kuratora w osobie Konrada Prokopczuka.

Kołomyja, 24 lipca 1885.

L. 9936 (6482 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi zawiadamia, ż na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, z dnia 26 lutego 1885 do l. 1566. Ołeksa Andruniak Michała z Kujdaniec głupkowatym uznany i temuż kurator w osobie Fedora Andruniaka z Kujdaniec nadany został.

Kołomyja, 12 czerwca 1885.

L. 14978 (6522 2—3)

Michał Łobodiak z Brzegów uznany został marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Demytra Decyka, wójta z Brzegów.

C. k. sąd powiatowy m. dlg.
Sambor, 11 września 1885.

L. 10093 (6447 3—3)

Jakim Kuzio, rolnik z Czukwi w powiecie Samborskim został uznany za marnotrawcę i kuratorem dla niego ustanowiono Walentego Kieca wójta z Czukwi.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.
Sambor, 30 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 8846. (6637 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku pod lk. 95 położonej, dłużnika Mikołaja Łazurka własnej na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Herzlicha w kwocie 40 zł., dnia 12 października, 12 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 155 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejsz j registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licyt cyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem realności to jest po dniu 1 grudnia 1884, prawo zastawu uzyskali, kuratorem Piotra Wersteina, tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 7 sierpnia 1885.

L. 4078. (6643 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 113 zł. 98 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 października, 23 listopada i 30 listopada 1885 o godzinie 9-tej z rana przymusowa licytacya połowy realności Mikołaja Murana własnej, wykazem hipotecznym l. 26! gminy Myszkowiec objętej i całej realności, Mikołaja Murana własnej wykazem hipotecznym l 264 tej samej gminy objętej, na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 250 zł.
Wadyum 25 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Których wierzycieli niewiadomych lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, nie mniej i tych którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Iwana Łozę z Myszkowiec.

Mikulińce, 10 lipca 1884.

L. 6379. (6629 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że w dniu 7 grudnia 1885, dniu 4 stycznia i 8 lutego 1886, każdym razem o 10 rano, w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 2 w Rzepienniku suchym położonej, l. wykazu hipotecznego 1 objętej, Franciszka Żyrkowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w sumie 500 złr.

Cena wywołania jest 1000 złr., wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznaczono dzień 8 lutego 1886, o godz. 3 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Józefa Radomyskiego, adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy
Biecz, 12 września 1885.

L. 5802. (6235 1—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 45 złr. 20 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 listopada, 3 grudnia 1885 i 7 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. wyk. hip. 121 gminy Zembrzyce w księdze gruntowej na Macieja Niziołka zapisanej.

Cena wywołania 100 złr.
Wadyum 10 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 31 lipca 1885.

Zl. 3219. (6626 1—3)

Montag den 12. October 1885 um 11. Uhr Vormittags findet in den Kanzlei-Localitäten der Genie Direction in Lemberg die Hintangabe des auf 2100 fl. veranschlagten Umbaues des Backofens Nr. 2 im Verpflegs Etablissement zu Tarnopol an den Bestbiethenden statt.

Unternehmungslustige werden eingeladen die dießbetreffenden Bedingungen der Baubehelfe etweder bei der genannten Direction oder bei der Administrations-Commission Nr. 39 zu Tarnopol einzusehen.

K. k. Genie-Direction in Lemberg.

Zl. 14901. (6608 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Drohobycz gibt hiemit kund, daß in der Exekutionssache des Jochen Trau gegen Kunigunda Kuźmińska pto. 1150 fl. und 230 fl. s. N. G. am 27ten October 1885 um 9 Uhr Vormittags im B. Nr II. die öffentliche executive Versteigerung der der Frau Kunigunda Kuźmińska gehörigen in Drohobycz sub. Nr. 15 Vostadt Zwarycz gelegenen Realität durchgeführt werden wird, und daß diese Realität beim oberwöhnten Termine auch unter dem gerichtlich erhobenen Schätzungswerthe von 2500 fl. verkauft werden wird.

Als Ausrufungs-Preis ist die Summe 2500 fl. bestimmt das Vadium beträgt 125 fl. ö. W.

Für diejenigen die erst nach dem 8. März 1880 auf der schuldnerischen Realität dingliche Rechte erwerben sollten, wurde zum Curator Dr. Wohllerner aus Drohobycz bestellt.

Die Feilbietungs-bedingniße sowie das Schätzungs-Protokoll können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k Bezirksgericht.

Drohobycz, am 29. Juli 1885.

L. 4121. (6455 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelnośei A. Wanieka w kwocie 300 zł., dozwala się egzekucyjną sprzedaż przez licytacyę połowy placu Nr. 266|274 w Żywcu położonego, tudzież stojącego na nim domu murowanego nr. 318 oznaczonego, dłużnika Józefa Malewskiego własnych. Do tej licytaoyi wyznacza się dwa termina, na 28 października i 27 listopada 1885 zawsze o 10 rano w tut. sądzie.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 8 stycznia 1886 o 10 rano.

Cena wywołania 1470 złr., wadyum 147 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, 26 sierpnia 1885.

L. 6231. (6483 1—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia 224 zł. 48 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 5 listopada i 15 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l wyk. hip 192 w księdze gruntowej gminy Zembrzyce na Józefa Gunię zapisanej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 18 lipca 1885.

L. 659. (6609 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 444 zł. 76 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod lk. 56 z 17 w Łękach, Franciszka Cypary własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, 15 października, 12 listopada i 10 grudnia 1885 zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1200 zł., zakład 120 zł. w. a.

W razie, gdyby na tych terminach rzeczona realność sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 31 grudnia 1885 o godz. 10 rano.

Resztę warunków tudzież akt opisania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 30 czerwca 1885.

L. 11177. (6607 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Samuela Beigla a względnie tejże masy rozbiorowej w kwocie 500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 21 października 1885, o godzinie 10 przed południem, trzeci termin licytacyjny połowy realności, dłużnika Leizora Schwadrona w Gołogórach pod lk. 54 położonej, wyk. hip. tejże gminy 542 objętej.

Na tymże terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej 750 zł. za jakąkolwiek cenę zostanie sprzedaną.

Wadyum wynosi 37 zł. 50 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Billet.

Z c. k. sądu powiatowego miejsko deleg.

Złoczów, 20 sierpnia 1885.

L. 6549. (6034 1—3)

Dnia 5 listopada, 4 grudnia 1885 i 5 stycznia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 65 gminy Zwór w powiecie samborskim objętej, w sprawie Mendla Finsterbuscha przeciw spadkobiercom ś. p. Fedia Mycaka pto 62 zł. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 330 zł., wadyum 33 zł., przy których to terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby ta realność na powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie była, wyznacza się termin na 5 lutego 1886 o godzinie 10 z rana do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzec.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor, 30 czerwca 1885.

L. 6381. (6035 1—3)

Dnia 5 listopada i 4 grudnia 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip 106 i 107 dla gminy Zwór w powiecie samborskim objętych, w sprawie Serki Kohn przeciw Herschowi Wagmann pto 50 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 103 zł. 50 ct. w. a., wadyum 10 zł 35 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realnośc tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Gdyby jednak przy powyższych terminach nikt z chęć kupna mających nawet ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków trzeci termin na dzień 5 stycznia 1886, na który wszystkich wierzycieli hipotecznych się wzywa.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor, 5 lipca 1885.

L. 7528. (6382 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi sumy 1281 zł. 11 ct. w. a. z większej sumy 1400 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie, dnia 5 listopada 1885, o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi gruntów „Hruśkie i halickie i odenica“ zwanych do realności pod lk. 23/818¾ w Dolinie należących pod warunkami uchwałą z dnia 31 grudnia 1883, l 7875 ogłoszonemi, także poniżej ceny szacunkowej 2750 zł.

Cena wywołania ustanawia się na 2750 zł., wadyum 275 zł.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dolina, dnia 28 sierpnia 1885.

L. 12222. (6194 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy rozpisuje w sprawie wekslowej Salomona Finka przeciw Feidze Andacht o 200 zł. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności l. 173¾ w Stanisławowie ut. Dom. I pag. 173 n. 11 haer. Feigi Andacht własnej na dzień 11 listopada 1885, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 588 zł. 47 ct.

Wadyum 59 zł.

Sprzedaż w powyższym terminie nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Fischler w Stanisławowie.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Stanisławów, 2 września 1885.

L. 2455. (6593 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gwoździcu podaje do wiadomości, że na prośbę Ferdynanda Boczonia dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 115 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Michała Bortejczuka własnej, wyk. hip. l. 14 gminy katastralnej Gwoździec mały objętej, w trzech mianowicie 10 listopada, 11 grudnia 1885 i 15 stycznia 1886, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 184 zł. w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie, zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 18 zł 40 ct. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, i że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie Mikołaja Skibińskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze do przejrzenia.

Gwoździec, dnia 30 września 1885.

L. 5050. (6614 1—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż w dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1885, o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności lk. 9 w Zawadzie Szembek położonej, wedle wyk. hip. 8 ks. grt. gminy Zawady Szembek Józefy Czecha własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredztowego ziemskiego w Krakowie pto. 150 złr. w. a z pn.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł. w. a, a wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, 22 sierpnia 1885

L. 5048. (6613 1—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż w dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1885, o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 36 w Osieczanach położonej, wedle wyk. hip. 35 księgi gruntowej tejże gminy Osieczany Tomasza Skomieleckiego własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego o 250 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 700 zł. w. a.

Wadyum 70 zł. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 12512. (6525 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi 22 złr. 66 ct. z pn., od Macieja Goryczki i jego małoletnich dzieci Berkowi Gutmannowi należącej się odbędzie się w dniach 5 listopada, 4 grudnia 1885 i 7 stycznia 1886, w sądzie, każdym razem o godzinie 9 rano publiczna licytacya realności, pod Nr. 104 w Luszowicach położonej.

Cena wywołania 90 zł. Wadyum 9 zł., reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, d. 30 maja 1885.

L. 6425. (6536 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia od Jakóba Wołczańskiego na rzecz Zycie Leff, kwoty 200zł. w. a. z pnl. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 12 października, 16 listopada i 17 grudnia 1885, każdym razem o godź. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Posadzie dolnej, pod Mr. 68 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 380 zł. w. a., zakład zaś 10pr. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 2 września 1885.

L. 6391. (6535 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Beili Brennerowej pto Sylwestrowi Staniszowi pto 170 zł. z pn. przedsięweźmie dnia 9 listopada 1885 o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 28 ks. gr. Kozodrza, Sylwestra Stanisza własnej.

Cena wywołania 600 zł., wadyum 60zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, dnia 7 sierpnia 1885.

L. 5047. (6612 1—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż w dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1885, o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności, liczba wyk. hip. 121 w Trzemeśni położonej, Stanisława i Agnieszki małżonków Stasiaków własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 250 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 5046. (6611 1—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż w dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1885, o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 51 w Krzyszkowicach położonej, wedle wyk. hip. 36 księgi gruntowej tejże gminy Szymona Kaima własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 300zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tejszej.

Myślenice, dnia 23 sierpnia 1885.

L. 2828. (6089 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Iwanowi Husakowi pto 250 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. kons. 76 w Hajworonce położonej, ciało hipot. l. 112 ksiąg gruntowych gminy Hajworonka stanowiące, Iwana Husaka własnej, dnia 23 listopada, 22 grudnia 1885 i dnia 21 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wiśniowczyk, 24 lipca 1885.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Tarnowie podaje do wiadomości, iż pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych, wymienionych w poniższym wykazie wydzierżawi się w drodze publicznej licytacyi na czas począwszy od 1 stycznia 1886.

Dni licytacyi jakoteż ceny wywołania, podane są w poniższym wykazie. — Bliższych zaś wiadomości zasięgnąć można w każdym tutejszo powiatowym nadzorze straży skarbowej, jako też w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu.

L. 24242. (6602 1-3)

Wykaz

okręgów dzierżawnych tarnowskiego powiatu skarbowego, u których pobór podatku konsumcyjnego od mięsa będzie wydzierżawionym od 1 stycznia 1886 począwszy.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny t j., pobór podatku od:	Klasa taryfowa	Cena wywoławcza		Wadyum		Dzień licytacyi	Termin i miejsce podawania ofert	miejsce licytacyi
				złr.	ct.	złr.	ct.			
1	Dąbrowa	mięso	III	2655	—	266	—	20 października 1885	Do naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie, aż do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi.	C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Tarnowie.
2	Radomyśl	dtto	III	2235	—	224	—			
3	Brzostek	dtto	III	1085	—	109	—			
4	Pilzno	dtto	III	1808	—	181	—			
5	Żabno	dtto	III	2252	50	226	—			

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Tarnów, dnia 2 października 1885.

Licytacye.

L. 1054. (6549 3—3)

W celu zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach na rok 1886, odbędzie się na dniu 14 października 1885 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym publiczna licytacya.

Chęć licytowania mający obowiązany złożyć wadyum w kwocie 1500 zł. przed rozpoczęciem licytacyi.

Do godziny 10tej przed południem przyjmuje się oferty pisemne, te muszą jednakże zawierać powyższe wadyum i wyraźne oświadczenie, ze ofiarującemu znane są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Warunki licytacyjne mogą w godzinach urzędowych każdego czasu w Prezydyum być przejrzane.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, 27 września 1885.

L. 5012. (6562 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1885 o godz 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Sułkowicach położonej, wedle wyk. hip. 47 księgi gruntowej tejże gminy Rozalii Postawowej, Jana Postawy, a właściwie tychże prawonabywców Józefa Postawy i Maryanny Postawowej własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi o 164 zł. 5 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł., zaś zakład 60 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, 5 września 1885.

L. 2329. (6569 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakł. włość. kred. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 228 zł. 77 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 października, 11 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 zrana publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 19, wykazem hipotecznym l. 76 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Hryńka Mielnika z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł. wa.

Wadyum 45 zł. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 3766. (6568 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Men dla Elenda przeciw Abrahamowi Schönbachowi o 240 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod lk. 135 w Posadzie Olchowskiej położonej, wyk. hip. l. 199 objętej, wedle karty własności l. p. 1 dłużnika Abrahama Schönbacha własnej, a wedle protokołu uchwałą z dnia 20 marca 1884 do l. 794 prawomocnie do wiadomości przyjętego na 250 zł. oszacowanej, w dniach 21 października i 18 listopada 1885 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Włodzimierz Witoszyński.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, 25 czerwca 1885.

L. 2025. (6561 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Gitli Diny Winkler w kwocie 706 zł w. a. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 24 w Landestreu Kałuskim powiecie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Konrada Kandel właściwie tegoż spadkobierców Matyldy Mark, Katarzyny, Eleonory, Rudolfa, Doroty, Emy i Jerzego Kandel należącej, w dniu 27 października 1885 o 9 rano z tem, że sprzedaż w tym terminie za cenę szacunkową lub za jakąkolwiekbądź sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoła zastawnego opisania i ocenienia mogą być w tamtejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 30 marca 1885.

L. 33752. (6465 3—3)

Celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina na czas od 1 stycznia 1886 do 31 grudnia 1888, z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tego zastrzezenia, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

Liczba bieżąca	dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania złr.	Cena wywołania ct.	Licytacya odbędzie się dnia	Licytacya odbędzie się o godz.	w
1	Sniatyn z 28 miejscow.	mięso	Dla Śniatyna z przedmieściami II kl. dla reszty miejscowości III kl.	7400	—	20 października 1885	od 8 do 12 w południe	c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi.
2	Zaleszczyki z 29 miej.	dtto	III klasa	3400	—	dtto	od 3 do 6 po południu	
3	Nadwórna z 19 miej.	wino	taryfa C. ustawy z 18/5 1875	150	—	21 października 1885	od 8 do 12 przed połud.	
4	Sniatyn z 27 miejscow.	dtto	dtto	915	—	dtto	dtto	
5	Zaleszczyki z 29 miej.	dtto	dtto	411	—	dtto	od 3 do 5 po południu	

Jako wadyum składa się 10 prc. ceny wywołania. —

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum należy do 2 godz. po południu, dniem naprzód przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu wnosić.

Wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, znajduje się w c. k. pow. dyrekcyi skarbu, jako też w kancelaryi dotyczącego c. k. nadzoru str. skarb., w który każdy mający chęć licytowania wglądnąć może, zaś bliższe warunki licytacyi, mogą być w c. k. powiatowej dyrekcyi skarb. przejrzane.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 17 września 1885.

L. 21076. (6464 3—3)

W y k a z C.

wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami na czas od 1go stycznia do końca grudnia 1886, z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco na dalsze dwa lata 1887 i 1888, lub bezwarunkowo na lat trzy, to jest od 1 stycznia 1886, do końca grudnia 1888.

Okręg dzierżawny	podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierzawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz zł.	Cena wywołania ct.	Wadyum ma być złożone w kwocie zł.	Wadyum ct	Rok, miesiąc i dzień, w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
1 Brody	I	mięso	15925	—	1593	—	23go października 1885	w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Brodach, od godziny 8 rano do 2 po południu
2 Podkamień	III	mięso	1852	—	186	—		
		wino	10	75	2	—		
3 Busk	III	mięso	2911	99	292	—	22 października 1885	
		wino	70	—	7	—		
4 Gliniany	III	mięso	2220	—	222	—		
		wino	125	—	13	—		
5 Przemyślany	III	mięso	3619	99	363	—		

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Brody, dnia 22 września 1885.

L. 3731. (6567 3—3)

W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Arona Katz i Biny Rutter w kwocie 250 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Joela Ruttera i masy spadkowej Chany Rutter własnej, w Szczercu pod lk. 58 położonej

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można. C. k. sąd powiatowy.

Szczerzec, 10 sierpnia 1885.

L. 73980. (6578 3—3)

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu, podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy niżej nazwanych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu wydzierżawiane będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1886, a ewentualnie i na rok 1887, a to:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, stacya myta drogowego w Doroszowie wielkim,

2) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, dwie stacye, mianowicie: stacye myta drogowego w Borku i w Łękach.

3) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym-Sączu, dwie stacye, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Makowie w Skomielinie białej.

4) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku, stacya myta mostowego w Besku.

5) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie, stacya myta drogowego w Sędziszowie.

6) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu, dwie stacye, mianowicie: stacya myta drogowego i mostowego w Krowince, i stacya myta drogowego w Zagrobeli, wreszcie

7) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi dwie stacye, mianowicie: stacya myta drogowego w Kołomyi ku Łanczynowi i stacya myta drogowego i mostowego w Kołomyi ku Jabłonowowi.

Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych Dyrekcyi skarbu dnia 4 listopada 1885, a na poszczególne stacye mogą pisemne oferty być do godziny 2 giej popołudniu dnia 3 listopada 1885 u. Naczelnika dotyczącej powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione, przyczem się zwraca uwagę, że oferty nadane na pocztę, któreby po upływie powyższego terminu do powiatowej Dyrekcyi skarbu weszły, będą jako spóźnione bezskutecznie zwrócone.

Nadaże konkretalne wyklucza się.

Szczegółowe obwieszczenie względem bliższych warunków i postępowania przy tychże licytacyach może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo-krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i nadzorach straży skarbowej, tudzież w Registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 29 września 1885.

Z. 73980.

Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den nachstehenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen folgende Aerarial-Mautstationen für das Kalenderjahr 1886, eventuell auch für das Jahr 1887 verpachtet werden, und zwar:

1) Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg die Wegmautstation in Doroszów wielki.

2) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau zwei Stationen, nämlich die Wegmautstationen in Borek und Łęki;

3) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu-Sandez zwei Stationen, nämlich die Weg- und Brückenmautstationen in Maków und in Skomielina biała;

4) bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok die Brücken-Mautstation in Besko;

5) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów die Wegmautstation in Sędziszów;

6) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol zwei Stationen, nämlich die Weg- und Brückenmautstation in Krowinka und die Wegmautstation in Zagrobela; endlich

7) bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea zwei Stationen, nämlich die Wegmautstation in Kolomea gegen Łanczyn, und die Weg- und Brückenmautstation in Kolomea gegen Jabłonów.

Die bezüglichen mündlichen Lizitations-Verhandlungen beginnen bei jeder der genannten Finanz-Bezirks-Direktionen am 4 November 1885, und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerten bis 2 Uhr Nachmittags des 3 Novembers 1885 beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion eingebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, daß auf die Post aufgegebene Offerten, welche im obigen Termine bei der Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet eingebracht zurückgewiesen werden.

Konkretalanbote sind ausgeschlossen.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwache-Controls-Bezirksleitungen, so wie in der Registratur der Finanz-Landes-Direktion in Lemberg, während der gewöhnlichen Amtsstunden eigesehen werden

K. k. Finanz-Landes-Direktion

Lemberg, am 29 September 1885.

L. 6539. (6537 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia dla Gersona Weinreba jako prawonabywcy Izraela Chilla a względnie Osyfa Jodłowskiego kwoty 75 zł. wa. z pn., przedsięweźmie w dniach 19 października, 23 listopada i 25 stycznia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 73 w Szklarach położonej, spadkobierców ś. p. Stefana Chrapka własnej.

Cena szacunkowa wynosi 420 zł. wa., wadyum 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 3 września 1885.

L. 12065. (6347 3—3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 27 października i 24 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym biuro 4 przymusowa sprzedaż sumy 225 zł. w. a. z pn. na rzecz dłużnika Tomasza Rozborskiego w stanie biernym realności lk. 73 l. wh. 127 gminy kat. Zwięczyca poz. 1 intabulowanej, w sprawie uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciwko temuż dłużnikowi pto 60 zł. w. a. z pn., dla wierzycieli na sumie tej ubezpieczonych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 7 czerwca 1885, jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego nabyli prawo zastawu na powyższej sumie z poleceniem, aby powierzonych mu kurandów wedle przepisów ustawy zastępywali.

Na pierwszym terminie zostanie suma powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej za jakąbądź cenę najwyższą ofiarowaną sprzedaną. Wadyum wynosi 22 zł. 50 ct. Reszta warunków przejrzeć można w registraturze sądowej

Rzeszów, 13 września 1885.

Z 1424. (6397 2—2)

A V I S O.

Zur Sicherstellung der Verpflegungserfordernisse für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1886 werden beim Lemberger k. k. Verpflegsmagazin (Janower Gasse Nr. 3) nachstehende Arrendirungs-Verhandlungen mittelst schriftlicher Offerte und zwar:

Am 9. Oktober 1885

für Brod und Hafer in der Station Żółkiew, Grossmosty, Siedliska und Hruszow.

Am 12 Oktober 1885

für Brod in der Station Stryj,

für Brod und Hafer in der Station Jaworów, Sądowa Wisznia und Gródek

und am 15 Oktober 1885

für Brod in der Station Złoczów

für Brod und Hafer in der Station Brzeżan, Rohatyn, Monasterzyska und Brody abgehalten werden, und wird betreff der zifferweisen Erfordernisse, dann des 5$^{0}/_{0}$igen Vadiums und der übrigen Bedingnisse wegen auf die vollinhaltliche Einschaltung in unserem Blatte Nr. 224 dann auf die öffentlichen Affichen der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadtmagistrate, endlich auf das Arrendirungs-Bedingnissheft, welches in der Amtskanzlei des Lemberger Verpflegsmagazins zu Jedermanns Einsicht aufliegt, hingewiesen.

Ausserdem werden noch

am 12 Oktober 1885

für die Station Gródek und Stryj

und am 15 Oktober 1885

für die Station Złoczów und Brody Anbote auf die Verbackung ärarischen Mehles entgegengenommen werden und sind die näheren Bedingnisse in dem hieramts aufliegenden Bedingnisshefte vom 20 September 1885 täglich zu ersehen.

L. 31815. (6553 2—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Hillela Bera Lossa w kwocie 125 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 października, 30 listopada i 22 grudnia 1885 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lk. 10 w Woli Justowskiej, małoletnich dzieci po śp. Michale Pieczarze własnej.
Cena wywołania 891 złr., wadyum 89 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Lesław Boreński z substytucyą adw. dra. Mochnackiego w Krakowie.
Kraków, 30 sierpnia 1885.

L. 3584. (6558 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w dniach 26 października, 30 listopada 1885 i 4 stycznia 1886 o 10 z rana, odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 119 w Wysoce położonej, nieletnich Józefa i Jędrzeja Gawłów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 203 zł. 93 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 450 zł. w. a.
Wadyum 45 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.
W razie niesprzedaży tej realności na tych trzech terminach, wyznacza się w celu ułożenia łatwiejszych warunków termin na dzień 4 lutego 1885 godz. 9 rano.
Głogów, 10 września 1885.

L. 5908. (6430 2—3)
Ogłasza się, że w dniach 27 października, 24 listopada i 22 grudnia 1885, zawsze o godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności pod lk. 30 i 92 w Nowosiółkach, mających ciała tabularne, z których pierwsza do Hryńka Mokszczyna a względnie jego masy nieobjętej, druga do Iwana Mokszczyna należy, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Orasteina 92 zł. 1 ct. z pn.
Cena wywołania realności pod lk. 30 jest 525 zł., a wadyum 52 zł. 50 ct., a realności pod lk. 92, 90 zł., a wadyum 9 zł.
Sprzedaż przy powyższych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże.
Akt oszacowania i wyciągi tabularne tudzież bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Mikołaj Hołub, notaryusz w Jaworowie.
C. k. sąd powiatowy.
Jaworów, dnia 10 września 1885.

L. 5645. (6388 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 26 października i 30 listopada 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 20, według wyk. hip. l. 20 gminy katastralnej Wieprza, Tomasza Kęckiego własnej, na rzecz Juliusza Israelego pto 2000 zł. z pn.
Cena wywołania 1462 złr., wadyum 147 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Daniela, a substytutem adw. dra Iwańskiego w Wadowicach.
Andrychów, 24 sierpnia 1885.

L. 1416. (6367 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Luwischa Hochberga cessyonaryusza Mojżesza Herscha Kannera przeciw Maryi 2 śl. Prokopowej a względnie obecnym właścicielkom hipotecznym a tym samym dłużniczkom hipotecznym Małaszce Heryk, Katarzynie Prokopów i Ksence Prokopów o zapłacenie 100 złr. zpn., rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 105 w Horodysławicach położonego wyk. hip. l 75 objętego, dłużniczek własnego w w trzech na dzień: 28 października, 25 listopada i 22 grudnia 1885, o godzinie 10tej rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 615 złr. poręczne 61 złr. 50 cnt. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 lutego 1885 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa, nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, iż nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można
C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, dnia 31 marca 1885.

L. 9335. (6337 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pretensyi 1158 zł. 13 ct. z 12prc. odsetkami od 20 kwietnia 1876 i dalszymi 3prc odsetkami zwłoki, kosztów sądowych 8 złr. 41 cnt. i kosztów egzekucyi obecnie w kwocie 23 złr. 90 cnt. przyznanych, ponowną przymusową, uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 1 grudnia 1877 do l. 62004 dozwoloną publiczną sprzedaż folwarku „Neuhof“ w Trościańcu pow. Jaworów położonego, obecnie jak dom 517 pag. 177 n. 2 haer do Emiliana Papp i Józefy ze Skibów Papp należącego, która to sprzedaż w trzech terminach a to: dnia 2 listopada 1885, dnia 4 grudnia 1885 i d 11 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze nr. 21 się odbędzie.
1 Cena wywołania suma 2400 zł. jako wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta.
2 Zakład wynosi 240 złr.
Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia obydwie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu, c. k. urząd podatkowy w Jaworowie, wierzycieli Jana Müllera i Piotra Müllera z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież wierzycieli którzyby po dniu 27 lutego 1885, prawo zastawu na powyższej majętności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora dr. Juliana Łużeckiego z zastępstwem dr. Karola Regera adwokatów w Przemyślu
Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 9335 (6337 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Emiliana Papp i Józefę ze Skibów Papp z zakładu i pobytu niewiadomych, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjna publiczna sprzedaż ich majętności Neuhof w Trościańcu, celem zaspokojenia sumy 1158 złr. 13 cnt. zpn. uchwałą z dnia 29 lipca 1885 do l. 9335, rozpisaną została i że dla nich kuratora w osobie dr. Leonarda Tarnawskiego adwokata w Przemyślu ustanowiono i temuż powyższą uchwałę doręczono.
Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 3528. (6437 2—3)
W dniach 5 listopada 1885, 9 grudnia 1885 i 19 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności spadkobierców Petra Stefuraka własnej w Potoku czarnym pod lk. 6 rep. 32 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej protokołem z dnia 28 września 1881 l. 9227 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Sosi Knoll w kwocie 100 złr. w. a.
Cena szacunkowa wynosi 335 złr. wadyum 33 złr. 50 cnt.
Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono Stefana Diaczuka z Potoka czarnego.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.
Z c. k. sądu powiatowego
W Delatynie, dnia 12 maja 1885.

L. 6865. (6266 2—3)
C. k. sąd powiatowy obwieszcza, że w dniach 2 i 30 listopada 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 273 i 151 w Klikuszowy, dłużniczki Katarzyny Kowalczykowej własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, pto 25 rat po 6 zł. z pn.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Reszta warunków i ekstrakt tabularny do przejrzenia w sądzie.
Nowy-targ, dnia 30 sierpnia 1885.

L. 6298. (6595 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Rozalii Misków, w kwocie resztującej 68 zł. 16ct. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem, w dniach 27 października, 30 listopada i 29 grudnia 1885, zawsze o godzinie 11 przedpołudniem, publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. Nr. 27 wyk. ks. gr. Glinne małoletn. Antoniego i Anny Adamiaków własnego, przy pierwszych dwóch terminach, przynajmniej za cenę wywołania przy trzecim także niżej tejże. Cena wywołania 600 zł. Wadyum 60 zł. Inne warunki w sądzie przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy
Lisko, dnia 19 września 1885.

L. 2943. (6492 2—3)
W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 227 zł. 95 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności spadkobierców Marcina Markiera własnej, w Glinnie, pod lk. 43 położonej.
Cena wywołania 700 zł., wadyum 70 zł., resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy
Szczerzec, 20 lipca 1885.

L. 8441. (6513 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wskutek uchwały c. k sądu krajowego we Lwowie z dnia 22 sierpnia 1885, l. 37417 rozpisuje się w celu ściągnięcia kwoty 4687zł. 50 ct. i 4687 zł. 50 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dóbr Potoczyska, wedle wyk. hip. 82 B. poz. 6 Jakuba br. Romaszkana własnych, w trzech na dzień 21 listopada 1885, 9 stycznia i 6 lutego 1886, każdym razem na godzinę 10 z rana wyznaczonych terminach, przy których te dobra tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 307.250 zł. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 30725 zł. w. a do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność, później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t s. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 10 września 1885.

L. 7159. (6491 2—3)
W dniach 29 października, 26 listopada i 31 grudnia 1885, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w ilości dwunastu rat po 9 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Wasyla, Michała i Dmytra Krzeczkowskich własnej, w Lubianie pod lk. 53 położonej.
Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 złr., resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy
Szczerzec, 27 sierpnia 1885.

L. 2103. (6584 2—3)
Oleski c. k. sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, a to 19 rat po 9 zł. i kwoty 17 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności dłużnika Józefa Rakowskiego własnej, pod lk. 3 w Sokołowce położonej, wykazem hipotecznym l. 693 objętej w sądzie w dwóch terminach dnia 30 października i 30 listopada 1885, o godzinie 9 rano, na których obu terminach realność powyższa tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną być może.
Cena wywołania 250 zł. w. a. wadyum 25 zł.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Olesko, 26 sierpnia 1885.

L. 8883. (6452 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że dnia 29 października i dnia 10 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie, w celu zaspokojenia wierzytelności reżstującej c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1209 zł. 67 ct. w. a. z pn. przymusowa licytacya realności pod lk. 161 i 162 w Stryju, wedle Dom. III pag. 161 nr. 2 haer. Jana Scheina własnych.
Cena wywołania 5250 zł., wadyum 525 zł. w. a. Bliższe warunki tudzież wyciąg tabularny tychże realności można przejrzeć w registraturze sądu powyższego.
Stryj, dnia 22 czerwca 1885.

L. 4920. (6424 2—3)
Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż na dniu 27 października 1885 jako czwartym terminie licytacyjnym o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 204 w Staromieściu położonej według l. w. h. 270 dłużników Józefa i Zofii Kretów własnej, protokołem z dnia 10 maja 1878 na 50 zł. oszacowanej, za cenę szacunkową 50 zł. Wadyum wynosi 2 zł. 50 ct. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów, 3 lipca 1885.

L. 5420. (6556 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 14 złr. w. a. zpn. odbędzie się dnia 15 października 1885, dnia 16 listopada 1885 i dnia 16 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 120 i 121 w Bobrowy położonej, dłużnika Walentego Kołodzieja własnej.
Cena wywołania 335 złr. Wadyum 34 złr. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze
Dębica, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 2944. (6493 3—3)
W dniach 29 października i 26 listopada 1885, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 262 zł. 51 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Michała Moczurada własnej w Nikonkowicach pod lk. 26 położonej.
Cena wywołania 600 zł., wadyum 60zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzeć można. C. k. sąd powiatowy
Szczerzec, 20 lipca 1885.

L. 4039. (6200 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia kosztów sporu Łukasza Rusiniaka w kwocie 26 zł. 35 ct. odbędzie się dnia 21 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż $^2/_3$ części gospodarstwa gruntowego nietabularnego, w Wirchomli wielkiej położonego pod n. 106, dłużniczek Marty i Katarzyny Myrnów własnego.
Cena wywołania 190 zł, wadyum 19 zł. Reszta warunków w registraturze.
Krynica, dnia 9 września 1885.

L. 4895. (6457 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że celem przedsięwzięcia przymusowej licytacyjnej sprzedaży realności pod Nk. 288 w Jeleśni, Jana i Maryanny Janików własnej na zaspokojenie należytości Towarzystwa zaliczkowego w Białej, w kwocie 900 zł. z pn. z większej 1150 zł. pochodzącej, tutejszo-sądową rezolucyą z dnia 13 lipca 1878, licz. 3621 dozwolonej, rozpisuje się ponowne trzy termina, na 21 października, 19 listopada i 16 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym pod warunkami w rezolucyi z dnia 13 lipca 1878, l. 3621 wyrzczególnionemi, które w tut. registraturze przejrzeć można.
Żywiec, dnia 27 sierpnia 1885.

Konkursa.

L. 1350/R. s. o. (6601 2—3)
Celem stałego obsadzenia trzech posad nauczycielek dla niższych klas szkoły wydziałowej w Krakowie z płacą roczną 700 zł. i prawem do dodatków pięcioletnich w kwocie 50 zł., na które prezentuje Rada miasta Krakowa, ogłasza się niniejszem konkurs.
Kandydatki, ubiegające się o rzeczone posady, mają się wykazać obok przynajmniej trzechletniej praktyki szkolnej w publicznych szkołach ludowych, kwalifikacyą nauczycielską przynajmniej do szkół pospolitych.
Podania, zaopatrzone dowodami (metryka urodzenia, odbyte studya, patent nauczycielski, dowody służby, tabela kwalifikacyjna i wykaz lat służby), należy wnosić w myśl artykułu 3 ustawy z r. 1873 do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15 listopada b. r.
Podania należycie niezaopatrzone lub spóźnione, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.
W Krakowie, dnia 1 październ. 1885.

Upadłości.

L. 12571 (6603 1—3)
C. k. sąd obwodowy w masie konkursowej Dawida Pohorylesa kramarza towarów bławatnych i sukiennych w Husiatynie zatwierdza dokonany przy terminie 26 sierpnia 1885 wybór Chaskla Lauera na zarządcę zaś Lipę Bermana na tegoż zastępcę.
Tarnopol 5 września 1885.

L. 12651. (6405 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Mojżesza Blumenkranz nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu, mianuje c. k. adjunkta sądowego w Przemyślu p. Ludwika Hubla komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Władysława Grabowskiego adw. w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 14 października 1885, o 10 godz. rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 14 listopada 1885, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 2 grudnia 1885, u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 26 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11649. (6477)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 4 września 1885 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Ch. S. Kahan", handel towarów mięszanych w Dukli.

Z c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 9 września 1885.

L. 44423. (6506 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem wrzekomo zagubionego a Franciszka Dobrowolskiego własnego losu pożyczki miasta Krakowa nr. 54422 nominalnej wartości 20 zł. aw. i posiadacza tego losu wzywamy, aby z takowym w ciągu jednego roku 6 miesięcy i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu do tut. sądu się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie takowy po upływie tego czasu za umorzony zostanie uznany.

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 10007. (6479 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Justynę Rybacką, iż w skutek prośby Nussima Szymona i Bajmisza Repperów intabulacya wykreślenia prawa zastawu dla sumy 1000 zł. m. k. z pn. w stanie biernym gruntów ławniczych na Podgórzu w Przemyślu położonych, bez n. k. wedle dom. III pag. 222 n. 3 on. i dom. IV pag. 1 n. 3 on. na rzecz Justyny Rybackiej wpisanego, uchwałą z dnia 9 kwietnia 1885 do l. 4331 została dozwoloną, dla Justyny Rybackiej kuratora w osobie adwokata dr. Smutnego ustanowiono i temuż wspomnioną uchwałę doręczono.

Przemyśl, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 10270. (6485 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że w sporze sumarycznym Tekli Olszowskiej powódki przeciw Józefowi i Katarzynie Lumpom pozwanym o zapłacenie kwoty 90 zł., ustanowiono dla nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych kuratorem ad actum p. dr Trybulca w Bochni, któremu rezolucya intabulacyę kwoty powyższej z pn. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 40 gm. katastralnej Majkowice dozwalająca i następne uchwały w tym sporze zapadłe doręczane będą.

Poleca się pozwanym, aby ustanowionemu zastępcy środki swej obrony podali, lub też innego zastępcę ustanowili i o tem sądowi donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania wynikłe sami ponosić będą musieli.

Bochnia, dnia 3 września 1885.

L. 1517. (6605 1—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, — Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś radców: Karola Williaume, Emila Nemethy, Józefa Laceka, Antoniego Reinwarth, Juliusza Piątkowskiego i Karola Zollnera, zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 23 listopada 1885 o godz. 9 przed południem.

Tarnopol, dnia 24 września 1885.

L. 45158. (6576 1—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. I. we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Leibę Bergera, że na prośbę Józefa Mikosińskiego i Matyldy Ellmerich w celu doręczenia mu uchwały z dnia 12 maja 1885 l. 20644 dozwalającej wydanie na rzecz proszących przechowanych w masie spadkowej Aloyzyi Dolleczek obligacyj indeminzacyjnych na 800 zło. i odsetków jakoteż uchwał pomienionych w tej sprawie ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata krajowego we Lwowie dr. Lehmana z substytucyą adwokata krajowego we Lwowie dr. Dąbrowskiego, i że ustanowionemu kuratorowi powyższą uchwałę równocześnie się doręcza.

Lwów, dnia 4 września 1885.

L. 3866 (6550 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Feigę Kleinhaus, iż celem doręczenia tut. sądowej uchwały z dnia 5 stycznia 1885 l. 8277 ustanowił dla niej na żądanie Berla Bergera kuratora ad actum w osobie adw. dr. Fechtdegena z substytucyą adw. dr. Reinesa i wzywają aby pełnomocnika swego ustanowiła lub też informacyi kuratorowi udzieliła.

Rzeszów, 10 września 1885

L. 44430 (6545 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zarządza postępowanie amortyzacyjne względem zgubionego rewersu depozytowego c. k. Dyrekcyi budowli wojskowych we Lwowie z dnia 25 maja 1885 l. 91 na złożoną przez Wincentego Kuźniewicza i L. Barana w c. k. głównej kasie krajowej we Lwowie kaucyę w kwocie 240 złr. za uskutecznić się mające w r. 1879 roboty restauracyjne około koszar wojskowych kawalerzyckich w Vordernberg koło Gródka i posiadacza tego rewersu wzywa, aby w ciągu 1go. rokn 6 miesięcy i 3. dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. gazecie urzędowej rzeczony rewers sądowi tem pewniej przedłożył ile że po bezkutecznym upływie tego terminu, rewers ten za umorzony uznany będzie

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 5732. (6555 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Ostillera, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. gal. Prokuratoryi Skarbu imieniem fun duszu indemnizacyjnego przeciw Dawidowi Janower i tow. o ściągnienie należytości indemnizacyjnej z realności pod lk. n. 385 d 254 w Brodach położonej ustanowiono dla niego dra Maurycego Brauna adw. w Brodach kuratorem ad actum wzywając tegoż Jakóba Ostiller ażeby ustanowionemu kuratorowi dotyczących dokumentów udzielił lub innego rzecznika sądowi wskazał.

Brody, 23 kwietnia 1885.

L. 45623. (6505 2—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie podaje do wiadomości, że na prośbę z 9 lipca 1884 l 32002 ck. uprz galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Samuelowi i Esterze Beigel o wydanie nakazu zapłaty dwóch rat pożyczkowych po 552 zł. i o zanotowanie wytoczonego sporu odnośnie do pożyczki 12 000 zł., ciężącej w stanie biernym realności pod lk. 122a/19 2 w Tarnopolu, wydał dnia 12 lipca 1884 l. 32002 nakaz płatniczy także dla Estery Beigel, której zapłatę kwoty 552 zł. z 6 prc odsetkami od dnia 17 września 1883 i 1 prc prowizyą w kwocie 5 zł. 52 ct. i kwoty 552 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 17 marca 1884 i 1 prc. zwłoki w kwocie 5 zł. 52 ct., kosztów sądowych 13 zł 8 ct. do kasy rzeczonego banku do 14 dni polecono i zanotowanie tego pozwu przy pożyczce powyższej 12.000 zł zarządzono; a gdy Esterze Beigel uchwała ta z powodu jej niewiadomego pobytu doręczoną być nie może, ustanowił jej kuratorem tutejszego adwokata pana dra Dziubińskiego z zastępstwem p. adw. dr. Nurkowskiego, doręcza pierwszemu uchwałę powyższą i uwiadamia o tem nieobecną Esterę Beigel edyktami i gazetą.

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 692. (6383 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że w depozycie znajduje się cztery sznurki korali, srebrna łyżka i kwota 4 zł. 43 ct. jako z kradzieży pochodzące, których właściciele niewiadomi.

Wzywa się więc właściciela tych przedmiotów i gotówki, aby w przeciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu się zgłosił i prawo własności udowodnił, inaczej przedmioty sprzedane i cena kupna z gotówką do kasy rządowej oddaną zostanie z zastrzeżeniem uprawnionemu poszukiwania roszczeń swych przeciw Skarbowi publicznemu w przeciągu lat 30.

Ropczyce, dnia 20 września 1885.

L. 24601. (6598 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Zdzisław Więckowski, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 13 maja 1885 l. 8466, notaryuszem w Radziechowie zamianowany, dnia 30 września 1885, złożył przysięgę służbową i urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 30 września 1885.

L. 10358. (6580 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy wzywa posiadacza zgubionego wekslu z daty Stryj 22 stycznia 1885 na 50 zł. opiewającego, przez Mechla Sterna na własne zlecenie wystawionego, a przez Jana Dydackiego do zapłaty przyjętego, który 1 kwietnia 1885 w Stryju był płatny, ażeby takowy w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tutejszemu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie takowy za umorzony zostanie uznany.

Sambor dnia 15 września 1885.

L. 7725 (6421 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu Michała Styndziuka że wydany przeciw niemu pod dniem 30 kwietnia 1885 do l. 3909 na rzecz Arona Ratha nakaz zapłaty sumy wekslowej 104 złr. a. w. z pn. ustanowionemu dlań kuratorowi adwok. dr. Dębickiemu doręczonym zostaje.

Kołomyja, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 7529. (6419)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż zarządził wpisanie do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką „Skład produktów kółek rolniczych w Jaśle", że na Walnem Zgromadzeniu z 1 lutego i 9 czerwca 1885, tudzież na posiedzeniu wydziału wybrani zostali na członków wydziału: Adolf Gawalewicz, profesor gimnazyalny w Jaśle, jako przewodniczący, Józef Balon, profesor gimnazyalny tamże, zastępcą przewodniczącego, Teofil Nartowski, kandydat notaryalny w Jaśle, w miejsce ustępującego Franciszka Żalańskiego, członkiem wydziału, a Jan Mazur, adjunkt c. k. urzędu podatkowego w Jaśle, w miejsce ustępującego Józefa Kliera, zastępcą członka wydziału tegoż Stowarzyszenia".

W Tarnowie, dnia 10 września 1885.

L. 44318. (6627)

Sprostowanie.

Ogłoszenie z dnia 8 sierpnia 1885 l. 38133, zamieszczone w numerze 199 „Gazety Lwowskiej" prostuje się w tym kierunku, iż Teodor Gustaw Francisz k tr. im. Völker podpisywać będzie firmę Karola Völkera jako prokurant w następujący sposób: "Karl Völker T. Völker".

C. k. sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, dnia 26 września 1885.

L. 43157. (6504)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Jan Leśniakowski i Karol Pokorny we Lwowie" w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w ks. II. str. 93 poz. 238 dnia 3 września 1885 wpisano i przy tejże uwidoczniono:

1) że wspólnikami są Jan Leśniakowski, tapicer we Lwowie i Karol Pokorny, tapicer we Lwowie zamieszkali;

2) że spółka z dniem 19 maja 1885 istnieć poczęła;

3) że do zastępowania spółki uprawnionym jest każdy ze wspólników z osobna i że każdy z tych spólników uprawnionym jest do firmowania spółki z osobna.

Lwów, dnia 5 września 1885.

L 3490 (6389 3—3)

W Kociubińczykach odebrano 25 czerwca 1885 klacz gniadą, klacz ciemno siwą i wózek na żelaznych osiach z plecionym półkoszkiem.

Wzywa się niewiadomego właściciela, aby do roku od dnia trzeciego umieszczenia edyktu zgłosił się i prawo własności wykazał.

C. k. sąd powiatowy

Husiatyn, dnia 19 września 1885.

L. 11108. (6543 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96, d. p. p., do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Markusa i Udie małż. Mittelmann o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 507 w Brzeżanach w mieście położonej, składającej się z parceli budow. l. 197/1 w objętości 41 sążni kwadr., graniczącej od wschodu do parc. budowlanej pod l. 196 Salamona Laufera, od północy do parc. bud. l. 197/2 Izraela Sterna, od południa do gościńca krajowego do Tarnopola prowadzącego, od zachodu do uliczki czyli parc. budowl. l. 201 graniczącej — na której dom z twardego materyału jest zbudowany; c. k. sądowi obwodowemu w Brzeżanach poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1885, za księgę gruntową uważanym będzie; równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzy:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 1 sierpnia 1886, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie, utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 maja 1885.

L. 41551. (6502)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: Sam son Feiwel dw. im. Werfel, także James Werfel (komisowy handel produktów surowych) w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych w ks. II. str. 128 poz. 128 dnia 25 sierpnia 1885 z tem wpisano, że właściciel firmy takową podpisywać będzie; „James Werfel".

Lwów, dnia 5 września 1885.

L. 10357. (6478)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 sierpnia 1885 wykreślona została z rejestru handlowego dla firm spółkowych firma: Dampfbrettsäge Bader et Smoleński" w Mokrem jako zgasła.

Przemyśl, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 3815. (6387 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg. w Krakowie ustanawia niniejszem w sprawie egzekucyjnej Bronisławy Wallisowej przeciw Józefowi Krzywdzińskiemu i Anieli z Florkiewiczów Krzywdzińskiej pto 250 złr. wa. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli z Florkiewiczów Krzywdzińskiej kuratorem adw. dra Schoena z substytucyą adw. dra Kremera celem doręczenia tut. sądowej rezolucyi z dnia 10 lipca 1885 l. 19871. egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 5 w Półwsiu Zwierzynieckiem dozwalającej jakoteż i dalszych w sprawie niniejszej zapaść mających.

O czem się Anielę Krzywdzińską zawiadamia. Kraków, dnia 18 września 1885.

L. 403. (6548 3—3)

C. k. Izba notaryalna Samborsko-Przemyska podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż urzędowanie c. k. notaryusza w Stryju Artura Malewskiego przez śmierć tegoż ustało. Wzywamy przeto wszystkich, którzyby do kaucyi jego, w papierach publicznych złożonej, w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. na mocy prawa zastawu, z ustawy im przysługującego, jakieś pretensye z powodu jego urzędowania osobistego lub jego zastępców do zaspokojenia sobie rościli, takowe w przeciągu sześciu miesięcy do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu zezwolenie na zwrot tej kaucyi bez względu na ich pretensye wydane będzie.

C. k. Izba notaryalna Samborsko - Przemyska.

W Przemyślu, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 8142. (6433 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju wzywa nieznanego z miejsca pobytu Arona Dörflera by do spadku po ojcu jego Jakubie Ber Dörflerze zmarłym w Stryju dnia 11 czerwca 1882 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w ciągu roku jednego licząc od dnia niniejszego ogłoszenia w sądzie powyższym tem pewniej się oświadczył ile że po upływie tego terminu spadek z zgłoszonymi dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Fruchtmannem ze Stryja przeprowadzony zostanie.

Stryj, dnia 26 maja 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 5814. (6619 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Mojżeszowi Derbfleisch kapitał 1936 złr. 15 cnt. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 2000 złr. w. a. na hipotece dóbr Solsko czyli grunta wydzielone z dóbr Firlejówka z przyległością Marmuszowice w powiecie złoczowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Mojżesza Derbfleisch jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 29 lipca 1885.

L. 5808. (6617 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów pp. Adolfowi Raszowskiemu i Wilhelminie Raszowskiej kapitał 18024 złr. 82 cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 19800 złr. w. a. na hipotece dóbr Łodzyna z przyległościami Chłomice czyli Chomie i Dobra w powiecie dobromilskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Adolfa Raszowskiego i Wilhelminę Raszowską, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 28 września 1885.

L. 205. (6650)

Ogłoszenie.

Dnia 15 października 1885 o godzinie 3ciej po południu odbędzie się w realności pod lk. 70 w Brzeżanach **nadzwyczajne walne Zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Brzeżanach**, Stow. zarejestr. z ogran. poręką, na które zgromadzenie wszystkich członków się uprzejmie niniejszem zaprasza.

Porządek dzienny:

Zmiana §§. 3, 7, 9, 11, 13, 15, 19, 27, 28, 33, 36, 45, 53 i 57 statutu tegoż Towarzystwa.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Brzeżanach.

Maiblum Prezes. *Saphier* Sekretarz.

L. 5599. (6616 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podst. §. 63 stat. pp. Maryannie Wolskiej i Emilii Wolskiej kapitał 977 złr. 88 cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 3300 złr. m. k. na hipotece dóbr Bonarówka, w powiecie krośnieńskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Maryannę Wolską i Emilię Wolską jako właścicielki tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyły pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 28 września 1885.

L. 7377. (6620 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Edwardowi baronowi Hagenowi i Stanisławowi baronowi Hagenowi kapitał 98742 złr. 28 ct. wa. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 102.200 złr. w. a. na hipotece dóbr Wielkie Oczy I, II połowa z przyległościami Żmijowisko, Wola Żmijowska, Futor, Skolin, Bożawola w powiecie jaworowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Edwarda br. Hagena i Stanisława br. Hagena jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 16 września 1885.

L 22252/V. (6625 1—2)

C. k. uprz. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

Dostawa materyałów drzewnych.

Na rok 1886 rozpisuje się za ofertami dostawa:

100.000 metrów sześciennych drzewa opałowego,
70.000 sztuk podkładów dębowych,
1.780 metrów sześciennych budulcu i tartego materyału dębowego,
3.000 metrów sześciennych budulcu i tartego materyału miękkiego,
400 sztuk dębowych słupów telegraficznych.

Oferty ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na materyały drzewne“ należy wnieść najdalej do **20 października r. b. godziny 11 przed południem** u Zarządu głównego w Wiedniu, Komitetu zarządzającego w Bukareszcie, albo też Dyrekcyi ruchu we Lwowie lub Jassach; równocześnie zaś, jednak oddzielnie, uiścić przy kasie jednego z wyż wymienionych miejsc wadyum w wysokości 5% wartości oferowanych materyałów.

Postanowienia licytacyjne, wykazy szczegółowe materyałów, jako też ogółowe i szczegółowe warunki dostawcze mogą być przejrzane i otrzymane w biurach. Zarządów materyałami w Wiedniu, Bukareszcie, Lwowie i Jassach, lub też za uiszczeniem pocztowego przesłane na wskazane miejsce.

Wiedeń, 21 września 1885.

Rada zawiadowcza.

L. 550. (66:1)

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 statutów).

Z dniem 30 września 1885 roku było w obiegu:

6% **Listów hipotecznych:**	złr.	7,735.600
5% **Listów hipotecznych:**	złr.	8,016.900
5% **Listów hipotecznych premiowanych:**	złr.	12,079.400
Asygnacyj kasowych:	złr.	2,042.500

Lwów, 1 października 1885.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płacony.)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca: Naczynia kuchenne z porcelany

jako to: **garnuszki** porcelanowe do gotowania, **ryneczki i rynki** porcelanowe.

tłuczki do mięsa
wałki do ciasta taczania
chochle do rosołu
chochle do szumowania
chochelki do śmietanki
siteczka do herbaty
radełka do ciastek
łyżki do gotowania i t. podbne
druszlaki
} z porcelany a rączki z drzewa.

WINOGRONA z Feslau

szczepu włoskiego, poleca co dzień świeże do kuracyi, handel KAROLA BAŁŁABANA we LWOWIE, ulica Halicka l. 23.

5913 9-? **Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.**

Dra. Jasińskiego

„OBRAZKI"

„ze świata chorób"

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł.
Próbka treści: O „kaszlu" oskrzelowym i płucnym, o kąpielach „stalowych", o „żętycy", o homeopatyi „Mattejego", o wadach zakładów wodoleczniczych, o leczeniu „dyfteryi" i t. d. (3674 11—?)

Do wydzierżawienia

dobra **Brykula nowa**, w powiecie Trembowelskim (Podole galicyjskie) położone, obszar 500 morgów skomasowany, prawie wyłącznie rola, budynki w najlepszym stanie. — Bliższa wiadomość u Wnej **Wandy Tyszkowskiej w Stanisławowie** przy ulicy Sapieżyńskiej dom Pp. Halpernów II piętro.

Wprost z południowej Ameryki od producentów sprowadzoną

wyborną KAWĘ

poleca pod godłem

„SYRIUSZ"

SKŁAD KAWY WE LWOWIE
Artura Kościckiego
(Chorążczyzna licz. 22 na dole).
Kosztuje we Lwowie:
1 kilo zł. 1,50 i 1.60 ct.
Na prowincyi:
4¾ kilo zł. 7·70, i 8.20 ct. franco.
Co miesiąca świeży transport.
(3595 35-8)

Masło

w dwóch gatunkach, 1) Doskonałe kuchenne, 2) Deserowe nie solone, wysyła w paczkach po 5 kilgr. z opakowaniem i franco, pierwsze po 5 złr. drugie 5 złr. 50 cnt. Zarząd dóbr **Nowesiolo** koło **Stryja.** (6172 13—?)

J. Ihnatowicz

magister farmacyi i chemik sądowy
poleca
niezawodne
i wypróbowane środki owadogubne
wyszczególnione na wystawach krajowych i zagranicznych 6ma medalami zasługi mianowicie:

Fenillin
znakomity środek na wyniszczenie moli. Flako 60 ct Rozpylacz 1 złr. 40 ct.

Mikoton
niezawodna trucizna na pluskwy. Flakon 50 cent., pendzelek 10 cent

Papier ochraniający od moli,
(3812 —?) sztuka 3 ct

Grylon
środek radykalnie wytępiający szwaby i stonogi. Flakon 30 ct.

Proszek perski prawdziwy,
na pchły i różne dokuczliwe owady. Flaszeczka 30 i 20 ct, pakiet 5 i 10 ct. Kilo 3 złr.

MASZYNKA do zaprószania grylonu i perskiego proszku 60 ct.

Papierki na muchy, sztuka 3 ct.

Ziółka antimolowe,
paczka wystarczająca na jedno futro 30 cent. Kilo 3 złr.

Fabryka i sprzedaż hurtowna we Lwowie ul. Kopernika l. 3 Filia Kraków, Sukiennice l. 20 i Czerniowce, Rynek l. 1. Sklepy własne we Lwowie przy placu Maryackim w hotelu Europejskim i ul. Halicka, róg Wałowej.

Majątek ziemski

nad Sanem, obejmujący 508 morgów obszaru, wraz z prawem propinacyi, jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższych szczegółów na zapytanie, udzieli c. k. notaryusz **w Dubiecku.** (6362 3—3)



Skład fortepianów

PIANIN I ORGANÓW, jakoteż koncesyonowana
SZKOŁA MUZYCZNA
L. MARKA
w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach od początków do najwyższego wykształcenia. Nauka spiewu solowego, kompozycyi i historyi muzyki. — Do składu nadeszły pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk fortepiany Mignon, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie Estey i Apollo-Pianina z nowemi przyrządami (4968 6-?)

J. Wallach i Syn

HANDEL SUKNA
i towarów wełnianych
we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.
Założony w roku 1841.

poleca na sezon jesienny i zimowy, swój obficie zaopatrzony skład wszelkich w zakres sukienny wchodzących materyj, na **męskie, damskie i dziecinne ubrania** i to po **cenach bardzo** przystępnych, n. p.

Materye na ubrania męskie

po 1 złr. 40 ct. zacząwszy, za meter szerokości 135°/m. — Lodenów od 1 złr. 20 ct. zacząwszy, 75°/m. szerokości **na burki.**
Podszewki w kraty pod burki po 90 cnt. 135°/m. szerokości etc. etc.

Zamówienia z prowincyi tak na materye, jak również na próbki, uskutecznia się bezzwłocznie najdokładniej.
[5945 12—?]

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądz chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kuracyę w drodze korespondencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi, przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie

Specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadawnione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośle, zwężenia, zaraźne i kataralne upławy, patologiczne wypadki ubytej, nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien, tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muszkułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcia szpiku, wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod adresem „M. BIELAK ulica piekarska l. 6 Lwów" nadsyłać należy, udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 zrana a od 6 do 7 wieczór. [5655 12 ?]

100 złotych

wypłacę temu, który po kilkudniowem użyciu mego skutecznego **środka przeciw nagniotkom** zwanego „Keralyn", wyrobu aptekarza Schneida, zupełnie bez bolu, bez wypiekania lub krajania, nie zostanie uwolnionym od nagniotków. W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko u **St. Georgs Apotheke von Max Schneid, Wien V,** dokąd wszystkie zamówienia adresować należy. — Cena $^{1}/_{1}$ po 1 złr. a $^{1}/_{2}$ po 60 ct., pocztą o 10 cnt. więcej. — Należy żądać tylko „Hühneraugenmittel **Keralyn" aptekarz Schneida** i wystrzegać się przed naśladowanemi wyrobami lub podobnemi środkami. — Skład we **Lwowie** u aptekarza **Piotra Mikolascha.** (5139 5-10)



Skład futer B. Szarkiewicza

naprzeciw szkoły żeńskiej, **ulica Wałowa l. 3 we LWOWIE,** w domu p. Wieczyńskiego.
Znany od 20 lat na tej samej ulicy.

Poleca wszystkie gatunki **futer męskich i damskich**, tak do podróży jak i miasta, we wielkim wyborze, podług najnowszych fasonów, jako to: rotundy, płaszcze astrachanowe, kurtki do polowania, czapki damskie i męskie, kołpaki, kołnierze, zarękawki, wierzchy do futer, jedwabne i wełniane.

Zamówienia na prowincyę, podług dokładnej miary, uskuteczniają się w jak najkrótszym czasie, pod gwarancyą dobroci. (6207 3—6)

Magazyn Schayerów we Lwowie

ul. Karola Ludwika l. 3 — poleca:

Materye	Nowości	Płótna
wełniane, jedwabne, aksamity, plusze, sukna i chewioty cachmiry, flanele angielskie, **barchany, piki,**	**konfekcyjne dla dam** (modele paryskie) **Płaszcze zarzutki Dolmany, pokrycia** na futra, **koronki, pióra,** etc. do ubrania sukien,	**bieliznę damską i męską, bieliznę** stołową pończochy i skarpetki, **Szirtingi, perkale Chustki zimowe, Plaidy i kocyki** angielskie.

Główny skład komisowy bielizny systemu **prof. dr. Jaegera.**
Cenniki i próbki na żądanie franco. (6067 10-?)

Mariacellskie krople żołądkowe.



Skutek Mariacellskich kropli w następujących przypadkach nie da się przewyższyć przez żaden inny środek, a mianowicie: przy braku apetytu, cuchnącym oddechu, słabości żołądka, wzdęciu, odbijaniu kwasem, kolkach, katarze żołądkowym, paleniu zgagi, tworzeniu się piasku i drobnych kamyków, mocnem gromadzeniu się ślin w ustach żółtaczce, wstręcie i odbijaniu, bólu głowy (jeżeli od żołądka pochodzi), kurczu żołądkowym, nieregularnym stolcu i zatwardzeniu, przełożeniu żołądka potrawami i napojami, robakach, cierpieniu na śledzionie i w wątrobie.

Cena jednej flaszki 35 centów

Składy: Kraków: apteki: W. Redyk, F. Gralewski, E. Radler, A. Siedlecki, E. Stockmar, F. Sobierajski, J. Trauczyński, K. Wiszniewski. BIAŁA apt. Erich Keler, Reicherta spadk., Kolasa, Fuchs. BOCHNIA apt F. Reiss, A. F. Pilla. BŁAŻEJOWA apt. A. Brześ BRODY apt. F. Liszka, A. Inlender, Kulak, E. Grünspan, Witosławski, Reder, i A. Lateiner. BRZEŻANY apt. J. Hausberg, apt. Dembiński i J. Łobos. BRZESKO apt. W. Janoszek. BRZOZÓW apt. Halama. BORYNIA apt. Dorożyński. BUDZANÓW apt. D. Jasieński. BRZESZCZE apt. Ślebawski. BOCHORODCZANY apt. A. Mozolloucz. BUKOWSKO apt. A. Serkowski. BUSK apt. Zahradnik. CHODOLÓW apt. H. Dyszkiewicz. CHRZANÓW apt. B Sporysz. DOLINA apt. S. M. Traunfellner. DROHOBYCZ apt. H. Blumfeld DOBCZYCE apt. J. Biliński. DĄBROWA G. Mischlec i Rud Foltyn. DYNÓW apt. Frischmann. DOBROMIL apt. A. Gratowski. FRYSZTAK apt. J. Zaniewski. GŁOGÓW apt. Ig. Stroka GRYBÓW apt. Kulczycki. GLINIANY apt. Helm. HORODENKA apt. Axentowicz. HUSIATYN apt. Czerski. JAROSŁAW apt. W. Rohm i Wisłocki. JASŁO apt. R. Palch. JEZIERNA apt. J. Czemeryński. JORDANÓW apt. Edw. Bachner. JEZUPOL Aleks. Mozołowski. KOŁOMYJA apt. Sidorowicz i apt. Stenzel KRYSTYNOPOL apt. Ormezowski. KAMIONKA apt. Piepes. KAŃCZUGA aptekarz Heger. KRAKOWIEC aptekarz Komorowski. KUTTY aptekarz A. Zagajewski. KOMARNO aptekarz Rechtenberg. KRYNICA aptekarz H. Nitribit. KULIKÓW aptekarze Dadlec i Misiołek. KĘTY apt. Sokalski. KOLBUSZOWA apt. Buczek LIPNIK apt. A. Fuchs. LISKO apt. E. Moszczowski. LWÓW apteki: Beiser, Blumenfeld, K. Krzyżanowski, P. Mikolasch, J. Wewiórski, J. Piepes i Z. Ruker, Sklepiński. ŁAŃCUT apt. Szulz. LEŻAJSK F. Denker. MIELEC apt. Pawlikowski. MILOWKA M. Quirini. MOŚCISKA apt. Schalboth. MONASTERZYSKA P. Gabryś, MOSTY WIELKIE apt. J. Żołyński. NIEPOŁOMICE apt. Tichy. NOWY SĄCZ apt. R. Jakubowski, W. Filipek. NOWY TARG apt. Karol Laur. PODKAMIEŃ apt. St. Koncewicz, PRZEMYŚL apt. Nahlik. Aleks. Mańkowski. PODGÓRZE apt. Skakalski PRUCHNIK apt. Jan Pietraszek. PILZNO apt. Czajka PRZEWORSK apt. Switalski. RADYMNO apt. Święchowski. ROZDÓŁ apt. E. Kornberger. RZESZÓW apt. A. Kalinowski i apt. Karpiński. ROZWADÓW apt. W. Gabrowski. SĄDOWA WISZNIA apt. Włodzimirski. ŚNIATYN apt. T. Niemczewski. SKOLE apt. Lechowski. SAMBOR apt. J. Aleksiewicz. SĘDZISZÓW apt. Mizerski. SOKAL apt. E. Wysoczański. SOKOŁÓW apt. A. Danczak. STANISŁAWÓW apt. J. Macuca, A. Amirowicz i J. Beilt. STRYJ apt. Leon Gärtner. SUCHA apt. Czernicki. SZCZUROWA apt. W. Heinz. SZCZERZEC apt. Jan Pełka. SZCZUCIN apt. Masłowski. SKAŁA nad Zbruczem apt. Rogalski. SIENIAWA apt. Mańkowski. SUCZAWA apt. Habermann. STOROŻYNIEC apt. Füllenbaum. TARNÓW apt. L. Chodacki, apt. Reid, Węgrzynowski. TARNOPOL apt. Fr. Jamrogiewicz i H. Kahane. TŁUMACZ apt. W. Szankowski. TYCZYN apt. Rożejowski. TŁUSTE apt. Świderski. UHNÓW apt. B. K. Kałużyniacki. ULANÓW apt. S. Wroński. WAREŻ apt. B Krzywobłocki. WOJNICZ apt. W. Nodzyński. WINNIKI apt. T. von Brzeski. WILLAMOWICE apt. Schneider. WIZNITZ apt. Chalbazani i apt. I. Luwisch. ZAŁOŻCE apt Br. Małkowski ZBARAŻ apt E. Kruh. ZALESZCZYKI apt. Szymonowicz. ZŁOCZÓW apt. Fr. Pettesch. ZAKLICZYN apt K. Kamieniobrodzki. ZBORÓW apt. Rappaport. ŻOŁYNIA apt. M. Romanowski. ŻURAWNO apt. J. Tomaszewski ŻYDACZÓW apt. M. Bardasz. ŻYWIEC apt. E. Blumenthal, apt. Herdliczka i apt. Trojan. TURKA apt. Zygmunt Kosicki. ROZDOŁ apt. Wacław Czajkowski. SAMBOR apt Karol Maresz. CZORTKÓW apt. L. Noss.

Główny skład przesyłki w aptece pod „Aniołem opiekuńczym" (2398 26-?)

Karola Bradego w Kromi...

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z ...